

INSULL W SZPITALU WIEZIENNYM

POLSKA GROZI WYSTĄPIENIEM Z LIGI.

Żąda Stałego Miejsca w Radzie i Przyjęcia Jej Planu o Mniejszościach Narodowych.

Genewa, 9 maja. — Jest możliwe, że Polska wycofa się z Ligi Narodów, przynajmniej chwilowo — mniemanie takie utarzuje się w kołach dyplomatycznych w Genewie.

Polska, wzorując się na Niemcach, Japonji i na Stanach Zjednoczonych, które aczkolwiek nie są członkiem Ligi, to jednak korzystają prawie ze wszystkich przywilejów, — ma swoje cele i dążenia. Idzie jej przede wszystkim, aby przez wycofanie się z Ligi Narodów, wzmacnić swe stanowisko mocarstwowe na arenie światowej. Dotychczas Polska uznana była w Lidze Narodów za największe państwo słowiańskie, lecz z chwilą przystąpienia Rosji sowieckiej do Ligi, Polska zmuszona byłaby zająć drugie miejsce na co duma Polaków nie pozwala. Polska chce być uważana jak równy z równymi. — Rosja po wstąpieniu do Ligi otrzymała niezawodnie stałe miejsce, czego domaga się również Polska. Pozostając nadal w Genewie i bez protestowania i stawiania żądań, Polska nie wiele mogłaby uzyskać, lecz z chwilą kiedy wystąpi z Ligi, wtenczas ma szansę zyskania więcej.

Rządowi polskiemu idzie również o to, aby program unifikacji spraw mniejszościowych został zatwierdzony przez Ligę Narodów w przeciwnym bowiem razie, Polska wystąpi z Ligi i zrzuca z siebie nałożone na Polskę przez mocarstwa krepujące paki mniejszościowe. Polska chce, aby takie same paki mniejszościowe obowiązywały i inne mocarstwa europejskie, lub też, aby paki o mniejszościach zostały unieważnione.

Polska spogląda z podziwem na postępek w Japonji i w Niemczech po wystąpieniu tych państw z Ligi Narodów. Japonja zabrała Mandżurię i nikt w Lidze Narodów nie podnosił protestów przeciw agresywności Japończyków. — Niemcy po wystąpieniu z Ligi poczęły otwarcie budować swą potęgę militarną, na co Genewa spogląda przez palce i jest bezradna. Jeżeli zatem Polska nie otrzyma zapewnienia, że po przyłączeniu się Rosji sowieckiej do Ligi Narodów, nie otrzyma stałego miejsca w Radzie Ligi i program jej w sprawie mniejszości narodowych nie zostanie przyjęty, jest zdecydowana wystąpić z Ligi Narodów.

Prasa Angielska Chwali Program Prez. Roosevelta.

Wyraziciele Finansowej Opinji Anglii Twierdzą, Że "Roosevelt Jest Zbawcą Ameryki".

Londyn, 9 maja. — Ukazało się brytyjskiego wydania książki prezydenta Roosevelta p. t. „On Our Way”, spowodowało cały szereg entuzjastycznych pochwał pod adresem autora dzieła i jego programu odbudowy ekonomicznej w Stanach Zjednoczonych.

— Nie można odłożyć tej książki bez wyrażenia prawdziwego uznania dla wielkiego wodza — pisze Leonard Reid, redaktor finansowy konserwatywnego „Daily Telegraph”.

Tygodnik sir Waltera Laytona, „Economist”, krytykując ustawicznie program finansowy prez. Roosevelta, oświadcza, że „hasła i zasady Roosevelta są w wielu wypadkach podobne do tych, jakie głosił prezydent Lincoln”.

— Pomimo wielkiej różnicy zdań — „Economist” — odnośnie tego lub owego punktu w programie Roosevelta, jego punkt widzenia na problemy społeczne i obowiązki musi sobie zjednać zwolenników nie tylko wśród milionowych rzesz Stanów Zjednoczonych, lecz również w całym świecie.

Lord Eustace Percy, b. członek rządu Baldwina twierdzi, że Prezydent jest „najbardziej

rzadkim i najbardziej ożywczym fenomenem politycznym — mąż pełen życia i werwy, nie zajmujący się błahostkami i marnociami życia doczesnego”.

Prof. H. J. Laski oświadcza w Manchester Guardian, że pierwszy rok rządów Roosevelta „jest rzeczowym przykładem przewodnictwa w ustroju demokratycznym, poraz pierwszy notowanym w okresie pokojowym”.

Londyński „Morning Post” sugeruje, że niektórzy liderzy polityczni, nie wyliczając Hitlera, powinni dokładnie zapoznać się z treścią książki prez. Roosevelta i nauczyć się „jak się sprawy prowadzi”. „Morning Post”, który często występuje z ostrą krytyką przeciw Stanom Zjednoczonym, tak wydaje opinię o rządach prez. Roosevelta:

— Bez względu jaki wyrok wyda historia o pracy prez. Roosevelta, już dzisiaj można oświadczyć z pewnością, że przyszłość zaliczy go bezsprzecznie do jednego z największych ludzi naszego okresu i nazwie go zbawcą swej ojczyzny w najtrudniejszym okresie jej bytu”.

PROWINCJA ŻYDOWSKA W SYBERJI OTRZYMA SAMORZĄD.

Moskwa, 9 maja. — (Prasa Stow.) — „Ziemia obiecana”, stworzona przez Rosję sowiecką dla Żydów w Syberji, otrzyma wkrótce samorząd. Na zasadzie dekretu, wydanego tu wczoraj, prowincja ta nazywać się będzie w przyszłości Autonomiczna Prowincja Żydowska w Syberji. „Ziemia obiecana” zajmuje 6,250,000 akrów i leży tuż na północ od granicy mandżurskiej, nad rzeką Amur, pomiędzy Habarowskiem a Błagowieszczeńskiem.

Życie Małego i Wielkiego Świata

Niektórzy korespondenci zagraniczni, jako Arno Dosch - Fleuret, stacjonujący w Paryżu dla pism Hearsta, nie wierzą w pomyślne załatwienie sprawy francusko-polskiej. P. Fleuret pisze, że pomimo zapewnienia o „trwałości” sojuszu militarnego francusko-polskiego, władza tego sojuszu są bardzo rozluźnione. Polska — pisze korespondent — uważa się dzisiaj za mocarstwo i nie chce słuchać o poddaniu się pod wpływ jednego tylko państwa. Wszystkie to jest dobre i mądre jak długo trwać będzie pokój, bo w razie wojny wszystkie dotychczasowe układy ulegną zmianie.

Raporty z Washingtoni donoszą, że poczta Stanów Zjednoczonych sprzedała 33,000,000 pięciocentowych znaczków Tadeusza Kościuszki. Żaden inny znaczek pocztowy ze specjalnych wydań nie cieszył się tak olbrzymią popularnością.

Anglia narzeka na świat, że się zbliża, że mocarstwa zaopatrzą się w aeroplany, okręty wojenne, nowe armaty, w broń wszelkiego rodzaju i amunicję. Oskarża się Niemcy i Japonję o otwarte dążenia do wojny, a z drugiej strony sprzedaje im materiały wojenne. Fabryki angielskie otrzymują coraz to nowe zamówienia wojenne od rządów niemieckiego i japońskiego.

Pomoc bezrobotnym będzie kosztowała w maju \$100,000,000, czyli do dwudziestu milionów więcej, niż podawały pierwotne obliczenia. Federalny administrator zapomogowy Hopkins nie chciał ryzykować przepowiedni, kiedy ten koszt narzecznie zaczyna spadać.

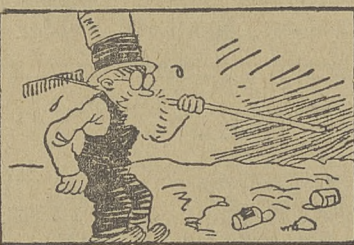
KALENDARZYK

Dziś, środa, 9 maja: — Św. Grzegorza z Naz. D. K. — Dni Krzyżowe.

Jutro, czwartek, 10-go maja: — Wniebowstąpienie Pańskie. Św. Izidora Oraza.

Z Biura Meteorologicznego

Wschód słońca o godz. 5:36.
Zachód słońca o godz. 7:57.



Pogoda w Chicago i okolicy: W środę i czwartek częściowo pochmurno, prawdopodobnie dziś wieczór lub w nocy deszcz. Dzisiaj ciepło, jutro zaś chłodniej. Silny, południowy wiatr w środę.

Temperatura doby minionej: Najwyższa wczoraj o godzinie 4-tej po południu 80 stopni, najniższa wczoraj o godzinie 6-tej rano 52 stopnie.

KURS ZŁOTEGO I BONDÓW POLSKICH.

Jeden złoty polski kosztuje 19 centów. Bondy polskie 8-proc. \$36.50; bondy 7-proc. \$111.25; bondy 6-proc. \$78.00.

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. nr. 1500 North Dearborn Parkway.

„GOŚĆ” RZĄDU.



Samuel Insull, dla którego syn przygotował apartament w hotelu, musiał się wyrzec tej ulgi w swojej obecnej sytuacji, kiedy sąd nałożył na niego kaucję \$200,000. Nie mogąc jej złożyć, eks-magnat użyteczności musiał powrócić do więzienia powiatowego, gdzie spędził noc na łóżku szpitalnym. Na rycinie widzimy go wprowadzanego w bramę więzienia.

Posucha Sprowadzi Podwyżkę Cen — Mówi Sekretarz Rolnictwa.

Chicago Odczuje Drożyznę, Chyba Że Deszcze Przyjdą.

Sekretarz rolnictwa powiedział wczoraj w Washingtonie, że ostra posucha na środkowym zachodzie może spowodować podwyżkę cen żywności w Chicago i innych miastach w lecie i jesieni. Napomknął on, że natura, odmawiając deszczu spieczonym obszarom w Illinois, Iowa, Nebraska i obydwu Dakotaach od blisko sześciu tygodni, kooperuje z programem administracji przystosowania rolniczego, polegającym na ograniczeniu produkcji pewnych płodów rolnych.

Zwyczaj cen może specjalnie dotknąć produkty mleczarskie, a mniej pszenicę, kukurydzę i inne ziarno. Mała nadzieja deszczu. Farmerzy na dotkniętych kleską posuchy obszarach środкового zachodu stali wczoraj wobec niezbyt pocieszających horoskopów pogodowych. Lokalne deszcze zapowiadano dla około połowy terytorium, ale takie deszcze, zdaniem ekspertów rolniczych, są całkowicie niewystarczające. Potrzeba całych dni ulewnych deszczów, aby zwilżyć spieczoną na głębokość kilkunastu cali glebę i dać jej siłę do wydania normalnych zbiorów.

Posucha trwa od 26 dni. — Zwykle jest to okres dużych opadów atmosferycznych. Przez gład zbiorowych skutków suchości wykazał wczoraj następujące rezultaty:

1. — Miliony akrów obsianych gruntów dotkniętych silnie posuchą i niebezpieczeństwem niedoboru zbiorów rośnie z każdym dniem.
2. — Brak paszy dla bydła zwiększa możliwość braku mleka i wyższych cen.
3. — Cena pszenicy majowej podniosła się wczoraj o półtora centa na buszlu, czyli o 8 centów od piątku. Ceny innego ziarna również idą w górę.
4. — Poziom wody w rzekach i jeziorach na środkowym zachodzie i w dolinie rzeki Mississippi spada niebywale.

5. — Służba leśna i w parkach narodowych przygotowuje się do gaszenia pożarów leśnych, których niebezpieczeństwo wzrasta z dnia na dzień. Deszcz skropił Chicago. W Chicago i okolicy kroił wczoraj chwilami deszczyk, ale parował w powietrzu. Farmerzy mówią, że potrzebują prawdziwej ulewy, aby ożywić wylajającą się vegetację. Temperatura, która w Chicago podniosła się wczoraj o 30 stopni po dniu przyjemnego chłodu, przyniosła nowe rekordy w Iowa, Nebraska i innych stanach, gdzie termometry wskazywały ponad 90 stopni.

Drobne deszcze, jakie spadły wczoraj w różnych sekcjach w Illinois, Wisconsin, Minnesota i North Dakota przyniosły tylko chwilową ulgę, ale nie naprawiły sytuacji. W South Dakota, gdzie termometr wskazywał wczoraj 98 stopni, farmerzy zwolnili na dzisiaj zebranie, na którym mają się naradzić nad planem przesunięcia 30,000 sztuk bydła w okolice mające jeszcze jaką taką paszę.

Republikanie chcieli przeszkodzić odkładaniu akcji, ale większość demokratyczna zakrzyżowała ich. I po raz trzeci, w tydzień tygodniach zacietej walki parlamentarnej, los stanowego bilu N. R. A. zawisł na szali. Bil potrzebował 77 głosów. Kiedy liderzy administracji zdecydowali się odłożyć akcję do dzisiaj, bil miał za sobą tylko 75 głosów. Przeciwi głosowało 46 posłów. Inni, w liczbie 28, albo nie głosowali albo nie stawili się na sesję.

„Dezerce” partyjne stały na równi. Trzech republikanów głosowało z demokratami za bilem i tyłuż demokratów sprzeniewierzyło się gubernatorowi i nakazom z Washingtonu.

Dzień przeszedł demokratom na kaptowaniu głosów i dopiero pod wieczór przystąpiono do imiennego głosowania. „Jesteśmy pewni 78 głosów” — powiedział jeden z demokra-

tów, a drugi go poprawił mówiąc, że 80 głosów jest jak w kieszeni.

„Sądze, że mamy dość” — powiedział lider Izby, poseł Sinnett z Rock Island. Rozpoczęła się debata i ciągnęła się przez godzinę, a w końcu przyszło głosowanie burzliwie zakończone.

Republikanie chcieli przeszkodzić odkładaniu akcji, ale większość demokratyczna zakrzyżowała ich. I po raz trzeci, w tydzień tygodniach zacietej walki parlamentarnej, los stanowego bilu N. R. A. zawisł na szali.

Gen. Johnsona powołano wczoraj na scenę walki w celu zaprzeczenia pogłoskom, jakoby administracji nie zależało wcale na przeprowadzeniu bilu w Illinois.

Zawiadomiony o tych pogłoskach, Johnson przysłał depeszę, w której nagiął o przeprowadzenie tego ustawodawstwa zapewniając, że będzie ono wielce pomocnym dla całego krajowego programu odbudowy ekonomicznej.

SĄD NAŁOŻYŁ NA NIEGO KAUCJĘ \$200,000.

Przyjaciele Nie Zostawia Go w Więzieniu.

Samuel Insull, który był zbiegiem blisko przez dwa lata z miasta swojego triumfu i swojego upadku, zakończył wczoraj pierwszy dzień swojego powrotu do Chicago na tapczanie w oddziale szpitalnym więzienia powiatu Cook. Zamknięto go wczoraj o godz. 1 po południu, kiedy nie mógł złożyć kaucji \$200,000, najwyższej w historii sądów federalnych w Chicago.

Jak długo Insull pozostanie w areszcie, było żywo omawianą sprawą. On sam, jego syn i jego adwokat Floyd E. Thompson, były członek najwyższego sądu w Illinois, oświadczyli, że niemożliwym jest dla nich zebrać kaucję \$200,000 nałożoną przez sędziego federalnego Barnes na żądanie prokuratora federalnego Greena.

Wczoraj wieczorem dowiedziano się z pewnych źródeł, że Insull może być uwolniony dzisiaj w południe pod kaucją złożoną przez jego przyjaciół. Mówiono, że syndykat, obejmujący między innymi Stanley Fielda, kapitalistę z Chicago, subskrybował już potrzebne za bezpieczeństwo pokrywające nie tylko kaucję \$200,000 żadaną przez rząd federalny, ale i \$50,000 żądane przez stan. — Możliwym jest również, że adwokat Thompson zwrócił się do federalnego obwodowego sądu apelacyjnego o zmniejszenie kaucji.

Insull, 74-letni starzec, który ongiś kontrolował kompa-

nje użyteczności publicznych wartości dwu miliardów dolarów, dostał wczoraj łóżko w szpitalu więziennym, kiedy lekarze zbadali go i stwierdzili u niego sklerozę i cukrówkę.

Zmęczony i wyczerpany formalnościami dnia — między innymi upokarzającą procedurą zdjęcia odcisków z palców — Insull udał się na spoczynek o godz. 6-ej wieczór nie próbując wdawać się w rozmowę z 13-letnim Jerzym Rogalskim, oskarżonym o uprowadzenie i spowodowanie śmierci 2-letniej dziewczynki, który zajmuje łóżko obok Insulla.

Rogalski siedział na swoim tapczanie obserwując Insulla w milczeniu.

Wyjątkowo spokojnie zachowywało się również pięciu innych ludzi, dzielących ten oddział szpitalny z Insullem i Rogalskim. Widać było, że osoba nowego towarzysza niedoli wywarła na nich silne wrażenie.

Zamknięcie Insulla w areszcie zakończyło ruchliwy dzień dla niego. Od chwili przyjazdu o godz. 8 rano na stację Union, gdzie 50 policjantów utrzymywało porządek wśród tłumy ciekawych, wydarzenia następowały szybko jedno po drugim. Insull był blisko omdlenia w kancelarii marszałka federalnego w gmachu sądu federalnego. Ocucony, stał się centrum dramatycznej sceny w sądzie, która zakończyła się odesłaniem go do aresztu.

Rząd Może Zabrać Srebro, Tak Jak Zabrał Złoto.

Prezydent Ma Się Zgadzać Na Plan nacjonalizacji.

Washington, 9 maja. — Nacjonalizacja srebra — co znaczy, że rząd przejmie wszystkie monety srebrne, tak jak przejął złote i że obywatelom nie będzie wolno przetrawiać ani gromadzić białego metalu — zdaje się być niedaleka.

Sen. Elmer Thomas, dem. z Okla., oznajmił wczoraj po konferencji senackiej „bloku srebrnego” z Prezydentem, że osiągnięto „kompletne porozumienie” i że ustawodawstwo, przewidujące nacjonalizację srebra, będzie bezwzględnie opracowane.

Z Białego Domu wydano po konferencji mgliste oświadczenie, które mówiło o „zglebianiu” różnych spraw. Inni senatorzy mówili, że Prezydent nie zdeklarował się stanowczo i że wszelkie ustawodawstwo srebrne, jakie może być przeprowadzone nie będzie wiązało „przymusowo” Prezydenta.

1. Jeżeli ogólny poziom cen w Stanach Zjedn. zrówna się z poziomem z 1926.

2. Jeżeli srebro osiągnie istotnie proporcję 25 procent w metalowych rezerwach monetarnych skarbu.

3. Jeżeli cena srebra osiągnie \$1.29 za uncję.

Bil ma upoważnić Prezydenta do sprzedawania srebra z chwilą osiągnięcia którejkolwiek z wymienionych granic.

POLSKA DRUKUJE ZNACZKI POCZTOWE DLA GRECJI.

Warszawa. — W najbliższych dniach wysłany będzie do Grecji transport wykonanych w Warszawie znaczków pocztowych wartości 100 milionów drachm. Część znaczków przedstawia parlament grecki, część zaś widok historycznego stadionu w Atenach. Ten ostatni rysunek wykonano według projektu polskich artystów.

50,000 PŁASZCZÓW WOJSKOWYCH DLA PARAGWAJU — DOSTARCZA FABRYKI BIAŁOSTOCKIE.

Białystok, Polska, 9 maja. — O żywotności białostockiego przemysłu włókienniczego i jego zręczności przy zdobywaniu rynków zbytu świadczy fakt uzyskania przez jedną z fabryk białostockich zamówienia na 50,000 płaszczywo wojskowych dla Paragwaju. Zamówienie to będzie dostarczone partiami po 10,000 sztuk.

nie przeszkadza. Nie ma nic, co nie może się
pieszko może sobie pojechać au-
tobusem.

*

Zanosi się na wielką uroczy-
stość żałobną w niedzielę, dnia
27^{go} maja na cmentarzu św.

1. False. Adjective. 2. False.
Small lobe. 3. False. Of weights
and measures. 4. True. 5. True.
6. True. 7. False. Phosphorus.
8. True. 9. False. A witticism.
10. True.

Co Słychać Na Polonji

„Wesele Polskiego Kaprala z Wieśniaczką” oto tytuł sztuki, która będzie wystawiona w sali Synów Wolności, w niedzielę, dnia 13go maja. Idziemy wszyscy zobaczyć to wspaniałe przedstawienie w 4-ach odsłonach. Jest to dzieło nowoczesne, napisane przez J. Lysakowskiego, autora wzruszającego dramatu p. t. „Śmierć Sieroty przy Krzyżu”, i wielu innych dzieł scenicznych, a które cieszą się wielkim uznaniem i powodzeniem. To też spodziewanym jest, że i niedzielne wesele, któremu autor nadał tak pięknych scen ponętnych dla oka ludzkiego i tak miłych dla słuchu pieśni ludowych i wojskowych.

Przeto uprasza się szanowną publiczność o punktualne przybycie, bo przedstawienie rozpocznie się o godz. 7:30 wieczorem. Jako dzień matek, będzie nadzwyczajny numer poświęcony dla wszystkich matek, Biały Mazur 8-m par w kontuszach.

Zabawa Tancerzy Szkoły Mazurzystów odbędzie się dnia 19 maja, w sali J. Stefanika, p. nr. 1401 ul. W. Superior, o godzinie 7:30 wieczorem. Komitet zabawy na czele którego stoi Joanna Rogowska, ażeby dać większy impuls i ochotę do dalszej i wzajemnej pracy kulturalnej i oświatowej, dokłada wszelkich starań, aby każdego z uczestników mile ubawić.

Państwo Jan i Józef Łomaz, otwierają salę p. n. Kraków, p. nr. 2701 ul. Thomas, w sobotę, dnia 19go maja. Z tej okazji odbędzie się przyjęcie gości. Mistrzem toastów będzie p. Fr. Kruppa. Mowy wygłoszą: sędzia Edward Scheffler i asystent prokuratora stanowego adw. Witold Mirosławski.

Z okazji dziesięciolecia założenia Klubu Polsko - Amerykańskich Obywateli, odbędzie się program poprzeczny wyznaczony do kościoła św. Jana Kantego na Msze św. Uroczystość ta odbędzie się w niedzielę, dnia 27go maja w sali Zjeżdżeni. Prezesem klubu jest



Dobrze Jest Śpiewać, Ale Trzeba i o Innych Rzeczach Pamiętać

* Wasze nazwisko powinno się znajdować w nowej CHICAGOSKIEJ ALFABETYCZNEJ KSIĄZCE TELEFONOWEJ, która idzie do druku 15-go MAJA! Upełnijcie się, że Wasze nazwisko będzie wpisane w tę nową książkę... Dajcie sobie zaistalować obsługę telefoniczną natychmiast! * Zresztą i tak będziecie chcieli wkrótce dać sobie zaprowadzić telefon. LECZYŃCIE TO WIEC ZARAZ! Będziecie zadzwonili z wygoody posiadania telefonu w swym domu a Wasze nazwisko, adres i numer telefonu ukaza się w nowej książce, która idzie do druku 15-go MAJA. Zgłoszcie się do któregośkolwiek naszego biura biurowego, albo, jeśli Wam dogodnie, zatelefonujcie OFFICJI 9100 i DAJCIE DZIS SWE ZAMOWIENIE! Każdy robotnik kompanii telefonicznej chętnie Wam pomoże.

BIURA BIUROWE
ŚRODMIEŚCIE 212 W. Washington St.
POLNOŚCNA STRONA 2891 North Clark St.
5100 North Clark St.
1025 Sunnyvale Ave.
ZACHODNIA STRONA 2331 N. Crawford Ave.
4028 Irving Park Blvd.
4458 West Madison St.
3457 West 26th St.
POŁUDNIOWA STRONA 842 East 43rd St.
6317 Maryland Ave.
11237 So. Michigan Ave.
1512 West 63rd St.
3458 South State St.

ILLINOIS BELL TELEPHONE COMPANY

INSULL MÓWI O REHABILITACJI.



Insull, obłożony przez reporterów przy lądowaniu w New Yorku, wyraził nadzieję, że uda mu się ożwiolić swoje imię w sądzie. (Kliska Int. News).



NOTATKI REPORTERA

Urządzają zabawę dla matek.

Kółko Literacko - Dramatyczne „Ognisko”, nr. 2, Z. P. K. L. D. w Am., urządza program połączony z zabawą taneczną na Dzień Matek, 10go maja, o godzinie 8mej wieczorem w Domu Wolności, róg ulicy 46ej i Mozart. Wstęp wolny dla wszystkich. Przygotować będzie orkiestra Edwarda Frankowskiego.

Dzisiaj posiedzenie w Association House.

Dzisiaj, dnia 9go maja, o godzinie 8mej wieczorem, w Association House, p. nr. 2150 West North avenue, odbędzie się zebranie członków i nieczłonków Lokalu nr. 66, którego prezesem jest J. Kasper, a sekretarzem F. Wajda.

Bankiet i bal na cześć bokserów z Polski.

Stowarzyszenie studenckie Pi Sigma Phi, na Uniwersytecie De Paul urządza bankiet połączony z bal na cześć bokserów przybywających z Polski. Bankiet ten odbędzie się w klubie Medinah, p. nr. 505 North Michigan avenue, we czwartek, dnia 24go maja, o godzinie 7mej wieczorem. Bilety do dnia 22 maja, zamawiać można pocztą. Adres: Pi Sigma Phi, Room 200, — 64 E. Lake Street, Chicago. W skład komitetu bankietu i balu wchodzi studenci: Jan Piotr Luliński, Stefan F. Lisowski, Edwin Żukowski, Klemens P. Lasiewski i Jan Marciniewicz.

Poszukiwani są za obrabowanie Megelina.

Policja ze stacji przy Chicago avenue, poszukuje pięciu rabusiów za obrabowanie Karla Megelina, z p. nr. 2010 Sherman avenue, w Evanston. Rabusie skradli \$70 w gotówce i zegarek ręczny podczas napadu na Megelina przy narożniku ulicy Clark i Walton Place.

Ze Stanisławowa.

Posiedzenie regularne Kółka Dramatycznego w parafii św. Stanisława Kostki, odbędzie się we czwartek, 10go maja. Ważne sprawy do załatwienia. Obecność każdej i każdego członka bardzo pożądana. W J. Józwiakowski, prezes; Józef Kozak, sekr. prot.

Tow. św. Szczepana Męcz.

No. 318 Zjedn., odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 10go b. m., o godzinie 7:30 wieczorem w hali No. 3. Każdy członek jest proszony na to posiedzenie. — B. Sitkiewicz, prezes; J. Zawiszewski, sekr. prot.

Tow. Polek Matki Boskiej

Część. Nr. 53ci Zjedn., odprawi spowiedź dziś po południu i wieczorem, a do wspólnej Komunii św. jutro, o godzinie 9:30 rano, w górnym kościele św. Stanisława Kostki. — Fran. Nejman, prezeska; Fran. Bieschke, sekr. prot.

Ważne z Klubu Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan.

Posiedzenie odbędzie się dzisiaj, w środę, w sali ob. M. I. dzikowskiego, 1009 Milwaukee ave., o godzinie 8mej wieczorem. Zaś Kółko sportowe Młodzieży przy tem klubie odbywa swe posiedzenia co drugi i czwarty wtorek każdego miesiąca w tej samej sali, a zatem niech członkowie i członkinie, którzy mają dzieci, korzystają z wolnego zapisywania ich do tego Klubu, gdyż czas wolnego wstępu jest ograniczony. — Fr. Wystrach, sekr. prot.

Prasa obcojęzyczna urządza bankiet.

Redaktorzy i wydawcy pism obcojęzycznych zbiorą się jutro wieczorem w hotelu Sherman, aby tam uczcić Jana R. Palandę, prezesa stowarzyszenia Foreign Language Press Association. Pan Palandęch przez 25 lat dostarcza ogłoszenia do prasy obcojęzycznej. Przyjechał do Stanów Zjednoczonych z Jugo-Sławii gdy liczył lat 13.

Eks-gubernator Small

przychodzi do zdrowia. Z Kankakee, Ill., donoszą, że były gubernator Len Small, ze szpitalu Matki Boskiej, po operacji przychodzi znów do zdrowia. Small, który liczy lat 72, udał się do szpitala wczoraj rano. Operacji szczęśliwie dokonał Dr. E. G. Wilson, przy pomocy Dr. H. W. Bundy.

Michałek i inni protestują.

Przeciwko AAA., czyli administracji rolniczej federalnej wystąpili czterej mleczarze chicagoccy, starając się drogą sądową o zakaz w celu zmuszenia rządu do zaniechania planu dystryktowego mleczarskiego. — Przeciwko AAA. i nowemu planowi zaprotestowali właściciele mleczarni: Edgewater Dairy Company, p. nr. 5348 West Ravenswood avenue; Joliet Dairy Products Company w Joliet, Ill.; Józef Wagner, Sr., 5407 ul. West 22ga w Cicero i Antoni Michałek, właściciel mleczarni p. nr. 4227 ul. West 26ta.

Ważne dla Hallerczyków.

Posiedzenia nowoorganizowanej Placówki nr. 141 na Jadowigowie odbywać się będą w drugi piątek miesiąca w sali p. nr. 2047 North Hoyne avenue, narożnik ul. Carolina, o godzinie 8mej wieczorem. W przyszły piątek, dnia 11go maja posiedzenie ważne dla wszystkich członków. O przybycie są proszeni także koledzy, którzy do Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej, Placówki nr. 141 nie należą. Placówka ta uchwała na organizacyjnym posiedzeniu płacić podatek za tych członków, którzy tego na razie uczynić nie mogą.

Znaleźli zwłoki mężczyzny, który padł trupem.

Policja prosi o podanie, że znalazła wczoraj zwłoki mężczyzny, lat około 55 lub 60, który padł trupem przed domem p. nr. 2509 Blue Island avenue. Nieboszczyk ważył około 210 funtów, podobny był do zwykłego robotnika. Ma to być Polak albo Litwin. Poszukują teraz krewnych lub znajomych zmarłego mężczyzny, aby ci zajęli się jego pogrzebem. Zgłosić się należy na stację przy North Racine avenue.

ZEBRANIA —I— POSIEDZENIA

Ze Stanisławowa.

Posiedzenie regularne Kółka Dramatycznego w parafii św. Stanisława Kostki, odbędzie się we czwartek, 10go maja. Ważne sprawy do załatwienia. Obecność każdej i każdego członka bardzo pożądana. W J. Józwiakowski, prezes; Józef Kozak, sekr. prot.

Tow. św. Szczepana Męcz.

No. 318 Zjedn., odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 10go b. m., o godzinie 7:30 wieczorem w hali No. 3. Każdy członek jest proszony na to posiedzenie. — B. Sitkiewicz, prezes; J. Zawiszewski, sekr. prot.

Tow. Polek Matki Boskiej

Część. Nr. 53ci Zjedn., odprawi spowiedź dziś po południu i wieczorem, a do wspólnej Komunii św. jutro, o godzinie 9:30 rano, w górnym kościele św. Stanisława Kostki. — Fran. Nejman, prezeska; Fran. Bieschke, sekr. prot.

Ważne z Klubu Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan.

Posiedzenie odbędzie się dzisiaj, w środę, w sali ob. M. I. dzikowskiego, 1009 Milwaukee ave., o godzinie 8mej wieczorem. Zaś Kółko sportowe Młodzieży przy tem klubie odbywa swe posiedzenia co drugi i czwarty wtorek każdego miesiąca w tej samej sali, a zatem niech członkowie i członkinie, którzy mają dzieci, korzystają z wolnego zapisywania ich do tego Klubu, gdyż czas wolnego wstępu jest ograniczony. — Fr. Wystrach, sekr. prot.

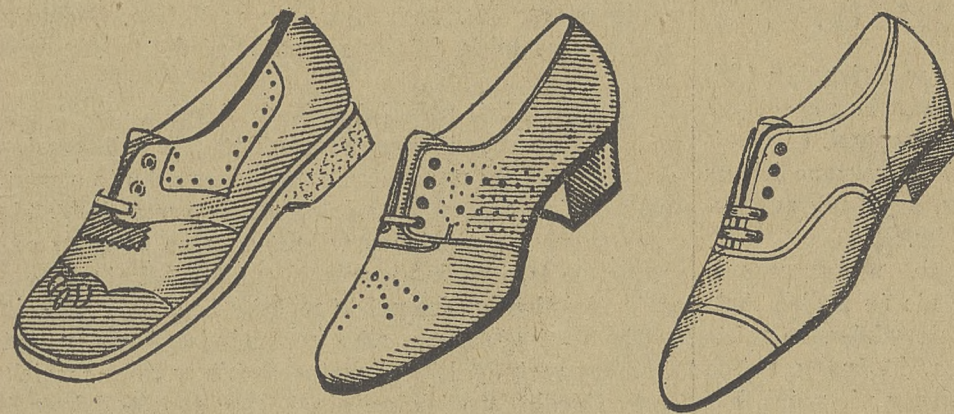
Te Wielkie Oferty na Sprzedaż TYLKO w CZWARTEK i PIĄTEK!

Godziny Interesu w Czwartek od 9:30 do 9:30

Godziny Interesu w Piątek od 9:30 do 5:30

THE FAIR

MILWAUKEE AVE. at WOOD ST.



Dziecięce Nowe Oxfordy
\$1

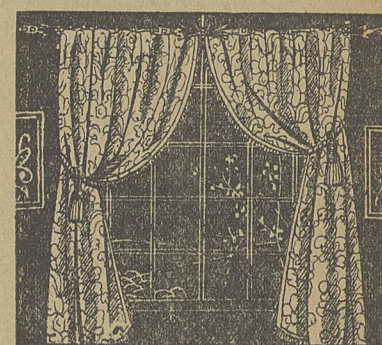
Dwa - odcienione kombinacje, gummetal oxfordy i lakierowane pantofelki z paskiem. Wielkość 5 1/2 do 2 1/2.

Damskie Sportowe Oxfordy
\$1

Równokolorowe i dwuodcienione. Gumowe podeszwy i kubanki obcas. Wielkość 3 do 8.

Białe Kenwesowe Oxfordy
\$1

Doskonalej jakości oxfordy z gładkim gumowym podeszwami i obcasami. Wielkość 6 do 11.



Gotowe do Zawieszenia

Draperje

24 CALE SZEROKIE **\$1.89** PARA

Adamszkie draperje, zbierane w drobne fałdy u góry. Kompletnie z obrębkami — czerwone, zielone, różowe albo rdzawe.

THE FAIR — Milwaukee Ave., Trzecie Piętro.

SPRZEDAŻ!

RESZTKI JEDWABIÓW I ACETATES!

29c JARD

Wartości do 79c

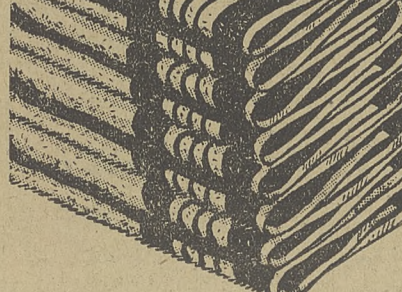


Doskonały wybór resztek w kolorach: białym, różowym, żółtym, zielonym, granatowym i czarnym. Długości od 2 do 10 jardów.

THE FAIR, Milwaukee Ave., Drugie Piętro.

Ręczniki do Kapieli

5 za \$1



Warte Przynamniej 29c

Dobre puszyste ręczniki z kolorową bordurą w kolorach: zielonym, żółtym, niebieskim, orzechowym i różowym.

Niebielony Muślin 10c

"Pride of Dixie" jakości, JARD

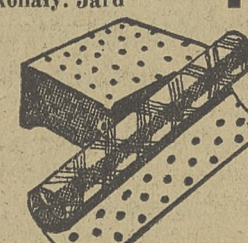
THE FAIR — Milwaukee Ave., Drugie Piętro.

POTRZEBY DOMOWE



15 CALOWA CERATA NA PÓŁKI

Wielki zapas do wyboru. Każdy jard doskonały. JARD



CERATA

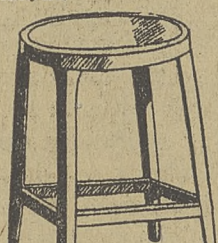
17c JARD

46-calowa cerata na stół w dobrym wyborze kolorów i wzorów.



KUBEŁKI DO WODY

10-kwart. galwanizowane kubki z grubym patkiem. Poształość z fabryki.



69c STÓLKI

Emalowane stółki z kończynami nogi opatrzonej w gumowe poduszki. — Silnie spójne osłonięte wiazadami. Zielone albo niebieskie.

39c

THE FAIR — Milwaukee Ave., Basement.



Klamerki Do Bielizny

4-calowe klamki z twardego drzewa, gładko wykończone.



Miseczki Do Mieszania

5-astukowy komplet. Robione z dobrej glazurowanej gliny. Miseczki wielkości 5, 6, 7, 8 i 9 cali. Tylko zielone.

59c

Komplety Szczotkowe

22c

Przydatny komplet dla pracowni gospodni po zdu nieważnego niskiej cenie. Ograniczony zapas.



Zelówki i Obcasy

49c

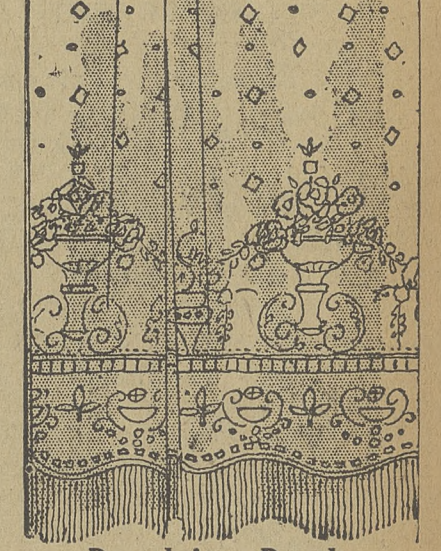
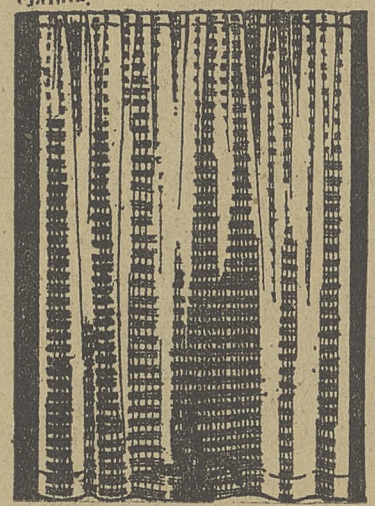
Onk skórzane zelówki i gumowe obcasy przyrządzone do trzewików napoczekanym lub na ząbkach dostawione.



Nowościowe Panel FIRANKI

\$1.29 każda

Piękne koronkowe tkaniny, które wytrwają długie lata. 45-50 cali szerokości. W ekrze odcieniu. Specjalnie.



Bawełniane Panel FIRANKI

O WIEKSIYCH OKACH

64c każda

Proste firanki z 1-cal. obrębką po bokach. 48 cali szerokości. 3-cal. obrębek u dołu. W różnym odcieniu.

THE FAIR — Milwaukee Ave., Trzecie Piętro.

DZIENNIK CHICAGOSKI

THE POLISH DAILY NEWS

Issued every day except Sundays and Holidays.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

TERMS OF SUBSCRIPTION

One year	\$5.00
Six months	3.00
Three months	1.75
In Chicago by mail for 1 month	.85
To Europe for one year	8.00
To Canada for one year	5.00

All letters shall be addressed to

PRZEDPŁATA WINOSI

Rocznie	\$5.00
Półrocznie	3.00
Kwartalnie	1.75
W Chicago pocztą miesięcznie	.85
Do Europy rocznie	8.00
Do Kanady rocznie	5.00

Wszelkie listy adresować należy:



THE POLISH PUBLISHING COMPANY

1455-57 West Division Street

CHICAGO, ILL.

Telefon Brunswick 7040.



Nieporozumienia.

Na uwagę zasługuje głos inż. Milewicza w Dzienniku Chicagoskim w wydaniu z ubiegłej soboty w sprawie powstałych nieporozumień między Polish Arts Club i Śpiewakami. Ci ostatni mieli się poczuć dotkniętymi za to, że nie zaproszono ich na posiedzenie w sprawie niedzielnego koncertu, a jednak zwróceno się do nich z prośbą o sprzedawanie biletów.

Że śpiewacy mogli się czuć dotknięci za niezaprośzenie na posiedzenie, temu się dziwić nie można, ale że Polish Arts Club nie miał zamiaru urażać nikogo ze śpiewaków, to także widać wyraźnie z wyjaśnienia p. Milewicza. Można by zatem zamknąć całą sprawę stwierdzeniem, że śpiewacy nie mogli być obrażeni z tej prostej przyczyny, że nikt nie miał zamiaru ich obrazać.

Nie powinno się jednak przechodzić nad tem do porządku dziennego dlatego, że podobne nieporozumienia powstają dość często co wskazuje, że przyczyna tych nieporozumień jest stałą, że więc należy ją usunąć, a wtedy znikną nieporozumienia.

Przedewszystkiem uprzytomnić sobie musimy fakt zasadniczy, mianowicie to, że taki koncert jak niedzielny, albo inne podobne koncerty, miały i mają charakter polskiej propagandy kulturalnej, a dalej, że skutki tej propagandy dotyczą nie samych tylko rodaków naszych w „starym kraju”, nie samą tylko Polskę, ale w równej mierze nas tutaj. Otoczenie amerykańskie nie może spoglądać na nas inaczej, jak na dziedziców polskiej kultury. Chodzi tylko o to, żebyśmy się okazali godnymi tego dziedzictwa. Im wyższą jest ocena naszej kultury, tem wyżej my sami stajemy w oczach naszych współobywateli.

Jasnym więc jest, że z tej propagandy korzystamy, że występujemy w roli tych, co biorą, a nie tylko tych, co dają. Wobec tego słuszną jest rzeczą, abyśmy to należyście ocenili, to znaczy współpracowali z sobą dla osiągnięcia maksimum korzyści z tego jednego wspólnego nam źródła polskiej propagandy kulturalnej. Ta sprawa jest większa, ważniejsza i trwalsza, jak przelotne niechęci nasze, uprzedzenia, czy nieporozumienia. Te ostatnie powinno się podporządkować pierwszej.

Ale nie wolno, w imię tej sprawy, popełniać nietaktów. — Zdarzyć się mogą błędy, jak się zdarzają każdemu człowiekowi, który coś robi, jednakże unikać trzeba jak najstarej, żeby błędy nie weszły w zwyczaj, żeby ktoś nie powiedział sobie, że tak musi być, jak on chce, ponieważ on uważa to za dobre. Jeśli chce się współpracować z innymi, to trzeba mieć na uwadze zdanie innych i z tem zdaniem się liczyć. Jeżeli się postępuje inaczej, w takim razie trzeba już z góry być przygotowanym na nieporozumienia.

W pracy zbiorowej najcenniejszą rzeczą jest nie projekt, nie metoda wykonania programu, nie spodziewane nadzwyczajne wyniki, ale TAKT. Gdzie taktu niema, tam nie dojdzie do ruszenia z miejsca i najlepsze plany nigdy nie będą wykonane.

ZDANIA I UWAGI.

DOBRA RADA.

W jednym tylko przypadku rada nie zawadzi.
W jakim? — Gdy się Pokora u Mądrości radzi.

ZNAK.

Bóg pomagajcie swoim znak na czoło kładnie;
Naród, który tych znaków nie widzi, upadnie.

WIERZCHOŁEK I PODSTAWA.

Na głębszych fundamentach wyższy mur stać może,
I wyższy rozum tylko na głębszej pokorze.

Adam Mickiewicz.

Zaproszenie Polski na Wystawę.

Przemawiając na obchodzie w parku Humboldta w ubiegłą niedzielę, pan burmistrz Kelly zapraszał Polskę całą na tegoroczną wystawę w Chicago, przysyłając zaproszenie za pośrednictwem p. dr. J. Mościckiego, syna Prezydenta Polski, sekretarza ambasady polskiej w Washingtonie.

Rodacy nasi w Polsce powinni zainteresować się zaproszeniem i przyjąć je. Warunki zwiedzenia tegorocznej wystawy w Chicago są obecnie korzystniejsze jak w r. ub., ponieważ dolar został zdevaluowany. Dzisiaj prawie dwa razy taniej będzie kosztował pobyt w Stanach Zjednoczonych.

Chodzi tu nie tylko o samo zwiedzenie wystawy, ale także o wzmocnienie byznesu dla linii Gdynia-America Line i ona to właśnie powinna w pierwszym rzędzie zainteresować się żywo zaproszeniem burmistrza chicagowskiego. Znajemy sobie sprawę z najrozmaitszych trudności, jak np. uzyskiwanie amerykańskich wiz na wjazd do Stanów Zjednoczonych, oraz otrzymywanie paszportów zagranicznych w Polsce. Sądymy wszakże, iż trudności takie dałoby się pokonać drogą odpowiednich starań.

Prezes Linji polskiej w New Yorku, p. R. Kutylowski mógłby przedstawić rządowi polskiemu, iż w interesie rządu leży ułatwić wjazd na wystawę do Chicago, bo to stworzy większą frekwencję pasażerską. Jeżeli rząd wymawiałby się potrzebą zatrzymywania pieniędzy w kraju, to na to znów odpowiedzieć można, że taki wydatek opłacić się mógł stokrotnie. Ostatecznie niejedyn kupiec polski mógłby tu zrobić jakiś interes eksportowo — importowy, albo poznać jakiś nowy tutejszy system czy metodę, której zastosowanie w Polsce zwiększyłoby obroty i dochody wielokrotnie. W ten sposób dokonaby się niewidzialny zwrot wydatków.

Amerykańskie utrudnienia wizowe również można spróbować pokonać na miejscu, używając do tego własnych wpływów, a przede wszystkim zarządu samej wystawy, której bardzo zależy na przyciągnięciu na wystawę jak najwięcej gości nie tylko krajowych ale i zagranicznych.

W okresie wielkiego dobrobytu Amerykanie wywozili kolosalne sumy zagranicę, przeważnie do Francji. Przychód z tego źródła miała Francja bardzo wielki. Sądymy, że w dzisiejszych czasach Stany Zjednoczone nie powinny pogardzać dochodem z przyjazdu gości zagranicznych na wystawę, ci goście bowiem pozostawiają tu pewne sumy i o tyle kraj wzbogaca.

Wreszcie naszemu miastu również z pobudek byznesowych należy na ściąganiu tu jak największej liczby gości. Można więc i ten wzgląd wykorzystać i zapewnić się wpływami Chicago w dziedzinie uzyskania ułatwień dla rodaków w Polsce przy zgłaszaniu się po wizy amerykańskie.

Robiono w tym kierunku pewne wysiłki przed otwarciem poprzedniej wystawy w zeszłym roku, ale bez rezultatu. To nie znaczy jednakże, żeby nie próbować szczęścia w tym roku. — Warunki dzisiaj są inne. One są bardziej sprzyjające nie tylko z uwagi na dewaluację dolara, ale także na nastawienie mentalne samej administracji washingtonskiej, która nie opuszcza najmniejszej sposobności powiększania zatrudnienia i dochodu ludności. Temi dwiema słabościami Washingtonu można teraz dużo wygrać i Gdynia America Line powinna skorzystać z tej wyjątkowej koniunktury.

„Testament Waldemarasa”.

Pod tym tytułem pisze „Gazeta Polska” w Warszawie na temat pogłosek o portraktacjach politycznych pomiędzy Litwą i Polską, i o wywiadzie z ministrem Beckiem, który, jak wiadomo, tak bardzo pogniwiał Litwinów nawet tutaj w Ameryce.

„Gazeta Polska” zaznaczając, że kwestie wewnętrzne nie ją nie obchodzą, pisze:

„Natomiast obchodzi nas i obchodzić musi — stan istniejący na polsko-litewskiej granicy, gdyż jest to także i nasza granica. A stan ten z zupełną ścisłością może być zakwalifikowany jako „barbarzyński”. Kiedy na to, aby syn mógł zobaczyć ojca, czy ojciec syna — trzeba się starać o wizy w stolicy jakiegoś trzeciego państwa i uzyskiwać je tylko „wyjątkowo”; kiedy po to, aby porozumieć się listownie czy telefonicznie między sąsiadami, trzeba korzystać z pośrednictwa znów trzeciego państwa; kiedy z Wilna do Kowna, czy odwrotnie, trzeba jeździć via Ryga lub Królewiec; kiedy aby prenumerować na Litwie jakąkolwiek polską gazetę — trzeba uzyskiwać specjalnie pozwolenie

MUZYKA DRUTÓW TELEGRAFICZNYCH.

Gdy w polu wiatr się zerwie srogi
I wyje tak jak pies poszczuty,
Na owoch słupach pośród drogi
Telegraficzne grają druty.

Na chwilę zabaw się w chłopczyka
I zbliż do słupa ucho jedno,
A tajemnica ta muzyka
Odsłoni duszy swe bezedno.

Bo na tych drutach płyną wieści,
Które niejedno ludzkie życie,
Wciągną za chwilę w krąg boleśni,
Co kres swój tylko ma w niebiec.

Więści, co niosą krwawe rany
I podłej zdrady śmiech sobaczy.
I kres nadziei roześmiany,
I czarną, wieczną noc rozpacz.

I w rozpaczliwej tej symfonji
Której pobladła słucha dusza,
Niekiedy szczęście śmiech zadzwoni,
Ale nieszczęście go zagłusza.

HENRYK ZBIERZCHOWSKI.

władz; kiedy towary pomiędzy sąsiadującymi krajami mogą być wymieniane jedynie po przebiegu określonej drogi poprzez inne państwa; kiedy drzewo nie może być spalwane po rzekach idących przez oba kraje; kiedy węzły sąsiedzkie — tak naturalne i tak zwykłe — zostają przerwane w sposób niepraktykowany nigdzie indziej na świecie — i kiedy to wszystko odbywa się mniej więcej w środku Europy, w piętnaście lat po ukończeniu Wielkiej Wojny i w siedem lat po tem, jak p. Waldemarasa wykrzusił w Genewie słowo „pokój” — jako słowo obowiązujące w stosunkach polsko-litewskich — to mamy istotnie do czynienia z „barbarzyństwem”, dla którego długotrwałość nie jest bynajmniej usprawiedliwieniem. Przeciwnie — im dłużej trwa owo barbarzyństwo, tem większym jest i mniej możliwym do tolerowania anachronizm w Europie wogóle, na granicach zaś Polski w szczególności.

Wywiad p. ministra Becka stwierdza właśnie, iż opinia polska jest dziś tak samo negatywna wobec tego „barbarzyństwa”, jak była negatywna uprzednio, wtedy, kiedy P. Marszałek Piłsudski orzekł, iż „bardziej celowe” — byłoby „wyrzucenie przez okno p. Waldemarasa”, niż kontynuowanie z nim negocjacji, „których celem, dla strony litewskiej, było trwanie przy barbarzyństwie.”

Jednak testament waldemarasowy posiada wciąż jeszcze na Litwie w jej polityce zagranicznej — magiczną władzę i posuch.

I dlatego to właśnie „żadne negocjacje polityczne” między Warszawą i Kownem nie mają miejsca.”

Z CUDZEJ GRZĘDY

NOWINY POLSKIE W MILWAUKEE, 2-V.

Niejednokrotnie podkreślano fakt, że język polski jest najbogatszy, jeśli chodzi o ilość i różnorodność dźwięków.

Obenie sami Włosi stwierdzili, że język polski jest najbardziej muzycznym i najmlodszy dla ucha ludzkiego.

Znany włoski kompozytor Respighi przygotowuje na najbliższą światową olimpiadę oratorium. Ponieważ w olimpiadzie będą brały udział wszystkie narody — chciałby on mieć tekst, który pod względem dźwiękowym byłby dla wszystkich najbardziej miły. Po długich poszukiwaniach Respighi zatrzymał na jezyku polskim, który — jego zdaniem — jest najbardziej muzyczny.

Do tego wniosku przyszedł on po dokonaniu oryginalnego doświadczenia. Polegało ono na tem, że przed audytorem, składającym się z 10 przedstawicieli najrozmaitszych ster ludności — odczytano w kilku językach „Hamleta”. Słuchacze odnotowywali swoje wrażenia dźwiękowe. Polski język okazał się na pierwszym miejscu, przed językami włoskim i francuskim.

Rodacy nasi w Ameryce, którzy z tak lekkim sercem wyzywiają się języka ojców swoich, powinni sobie zapamiętać raz na zawsze, że wyzywiają się najgłupszego i najbogatszego w dźwięki języka w świecie.

Dawne wiary były przygotowanie do jednej, do prawdziwej hostki w której mieliśmy się szczęście narodzić. Świat więc nie był bez prawdy, on jej oczekiwał, przeczuwał ją, gotował się na jej przyjęcie.

Tomko Prawdziwy.

Słuchać, Nie Rządzić?

(Gwiazda Polarna w Stevens Point, Wis.)

Czem właściwie jest „wola ludu”? Czem jest demokracja, która miała świat zbawić? Przez ostatnie stulecie narody stały się zadowolone z rządów demokratycznych. Powstawały republiki na gruzach najstarszych dynastji monarchicznych, ażeby na gruzach demokracji tworzyć dyktaturę niedokoronowanych królów.

Jak dawniej upadali monarchje, tak teraz upadają kolejno parlamenty. Przedstawiciele ludu pozbawieni są języka, wola ludu i rządy ludu zanikają, a na ich miejsce zjawiają się znów władcy wszechwładni, dając światu nowego rodzaju, bezdynastyczną monarchję.

W ostatnich czasach Austria zmieniła konstytucję, oddając całkowitą i wyłączną władzę dyktatorowi, Estonja oddała się pod rządy dyktatora. Parlament włoski zastąpił rady przemysłowców i rzemieślników, stojące pod batem jednej głowy — Mussoliniego. Wreszcie w Niemczech miliony ludzi składają przysięgę wierności wyłącznie Hitlerowi, a nie swej ojczyźnie.

Co to znaczy? Że już młodzież wychowuje się w Niemczech nie w duchu demokracji, wolności, lecz w duchu autokratycznym, despotycznym, stanowiąc wyraźny zamach na dalszą i trwałą egzystencję rządów z woli ludu. Jest to prąd, który daje się odczuwać i w Stanach Zjednoczonych. I tu wyłania się wiara w „rząd mocnej ręki”. Czemże więc to wszystko jest? Czy dowodem zaniku demokracji? Powrotem rządów „jednej głowy”?

W ostatnim czasie Austrii zmieniła konstytucję, oddając całkowitą i wyłączną władzę dyktatorowi, Estonja oddała się pod rządy dyktatora. Parlament włoski zastąpił rady przemysłowców i rzemieślników, stojące pod batem jednej głowy — Mussoliniego. Wreszcie w Niemczech miliony ludzi składają przysięgę wierności wyłącznie Hitlerowi, a nie swej ojczyźnie.

Co to znaczy? Że już młodzież wychowuje się w Niemczech nie w duchu demokracji, wolności, lecz w duchu autokratycznym, despotycznym, stanowiąc wyraźny zamach na dalszą i trwałą egzystencję rządów z woli ludu. Jest to prąd, który daje się odczuwać i w Stanach Zjednoczonych. I tu wyłania się wiara w „rząd mocnej ręki”. Czemże więc to wszystko jest? Czy dowodem zaniku demokracji? Powrotem rządów „jednej głowy”?

W ostatnim czasie Austrii zmieniła konstytucję, oddając całkowitą i wyłączną władzę dyktatorowi, Estonja oddała się pod rządy dyktatora. Parlament włoski zastąpił rady przemysłowców i rzemieślników, stojące pod batem jednej głowy — Mussoliniego. Wreszcie w Niemczech miliony ludzi składają przysięgę wierności wyłącznie Hitlerowi, a nie swej ojczyźnie.

Co to znaczy? Że już młodzież wychowuje się w Niemczech nie w duchu demokracji, wolności, lecz w duchu autokratycznym, despotycznym, stanowiąc wyraźny zamach na dalszą i trwałą egzystencję rządów z woli ludu. Jest to prąd, który daje się odczuwać i w Stanach Zjednoczonych. I tu wyłania się wiara w „rząd mocnej ręki”. Czemże więc to wszystko jest? Czy dowodem zaniku demokracji? Powrotem rządów „jednej głowy”?

W ostatnim czasie Austrii zmieniła konstytucję, oddając całkowitą i wyłączną władzę dyktatorowi, Estonja oddała się pod rządy dyktatora. Parlament włoski zastąpił rady przemysłowców i rzemieślników, stojące pod batem jednej głowy — Mussoliniego. Wreszcie w Niemczech miliony ludzi składają przysięgę wierności wyłącznie Hitlerowi, a nie swej ojczyźnie.

Co to znaczy? Że już młodzież wychowuje się w Niemczech nie w duchu demokracji, wolności, lecz w duchu autokratycznym, despotycznym, stanowiąc wyraźny zamach na dalszą i trwałą egzystencję rządów z woli ludu. Jest to prąd, który daje się odczuwać i w Stanach Zjednoczonych. I tu wyłania się wiara w „rząd mocnej ręki”. Czemże więc to wszystko jest? Czy dowodem zaniku demokracji? Powrotem rządów „jednej głowy”?

W ostatnim czasie Austrii zmieniła konstytucję, oddając całkowitą i wyłączną władzę dyktatorowi, Estonja oddała się pod rządy dyktatora. Parlament włoski zastąpił rady przemysłowców i rzemieślników, stojące pod batem jednej głowy — Mussoliniego. Wreszcie w Niemczech miliony ludzi składają przysięgę wierności wyłącznie Hitlerowi, a nie swej ojczyźnie.

Co to znaczy? Że już młodzież wychowuje się w Niemczech nie w duchu demokracji, wolności, lecz w duchu autokratycznym, despotycznym, stanowiąc wyraźny zamach na dalszą i trwałą egzystencję rządów z woli ludu. Jest to prąd, który daje się odczuwać i w Stanach Zjednoczonych. I tu wyłania się wiara w „rząd mocnej ręki”. Czemże więc to wszystko jest? Czy dowodem zaniku demokracji? Powrotem rządów „jednej głowy”?

W ostatnim czasie Austrii zmieniła konstytucję, oddając całkowitą i wyłączną władzę dyktatorowi, Estonja oddała się pod rządy dyktatora. Parlament włoski zastąpił rady przemysłowców i rzemieślników, stojące pod batem jednej głowy — Mussoliniego. Wreszcie w Niemczech miliony ludzi składają przysięgę wierności wyłącznie Hitlerowi, a nie swej ojczyźnie.

Co to znaczy? Że już młodzież wychowuje się w Niemczech nie w duchu demokracji, wolności, lecz w duchu autokratycznym, despotycznym, stanowiąc wyraźny zamach na dalszą i trwałą egzystencję rządów z woli ludu. Jest to prąd, który daje się odczuwać i w Stanach Zjednoczonych. I tu wyłania się wiara w „rząd mocnej ręki”. Czemże więc to wszystko jest? Czy dowodem zaniku demokracji? Powrotem rządów „jednej głowy”?

W ostatnim czasie Austrii zmieniła konstytucję, oddając całkowitą i wyłączną władzę dyktatorowi, Estonja oddała się pod rządy dyktatora. Parlament włoski zastąpił rady przemysłowców i rzemieślników, stojące pod batem jednej głowy — Mussoliniego. Wreszcie w Niemczech miliony ludzi składają przysięgę wierności wyłącznie Hitlerowi, a nie swej ojczyźnie.

Co to znaczy? Że już młodzież wychowuje się w Niemczech nie w duchu demokracji, wolności, lecz w duchu autokratycznym, despotycznym, stanowiąc wyraźny zamach na dalszą i trwałą egzystencję rządów z woli ludu. Jest to prąd, który daje się odczuwać i w Stanach Zjednoczonych. I tu wyłania się wiara w „rząd mocnej ręki”. Czemże więc to wszystko jest? Czy dowodem zaniku demokracji? Powrotem rządów „jednej głowy”?

W ostatnim czasie Austrii zmieniła konstytucję, oddając całkowitą i wyłączną władzę dyktatorowi, Estonja oddała się pod rządy dyktatora. Parlament włoski zastąpił rady przemysłowców i rzemieślników, stojące pod batem jednej głowy — Mussoliniego. Wreszcie w Niemczech miliony ludzi składają przysięgę wierności wyłącznie Hitlerowi, a nie swej ojczyźnie.

Co to znaczy? Że już młodzież wychowuje się w Niemczech nie w duchu demokracji, wolności, lecz w duchu autokratycznym, despotycznym, stanowiąc wyraźny zamach na dalszą i trwałą egzystencję rządów z woli ludu. Jest to prąd, który daje się odczuwać i w Stanach Zjednoczonych. I tu wyłania się wiara w „rząd mocnej ręki”. Czemże więc to wszystko jest? Czy dowodem zaniku demokracji? Powrotem rządów „jednej głowy”?

W ostatnim czasie Austrii zmieniła konstytucję, oddając całkowitą i wyłączną władzę dyktatorowi, Estonja oddała się pod rządy dyktatora. Parlament włoski zastąpił rady przemysłowców i rzemieślników, stojące pod batem jednej głowy — Mussoliniego. Wreszcie w Niemczech miliony ludzi składają przysięgę wierności wyłącznie Hitlerowi, a nie swej ojczyźnie.

Co to znaczy? Że już młodzież wychowuje się w Niemczech nie w duchu demokracji, wolności, lecz w duchu autokratycznym, despotycznym, stanowiąc wyraźny zamach na dalszą i trwałą egzystencję rządów z woli ludu. Jest to prąd, który daje się odczuwać i w Stanach Zjednoczonych. I tu wyłania się wiara w „rząd mocnej ręki”. Czemże więc to wszystko jest? Czy dowodem zaniku demokracji? Powrotem rządów „jednej głowy”?

W ostatnim czasie Austrii zmieniła konstytucję, oddając całkowitą i wyłączną władzę dyktatorowi, Estonja oddała się pod rządy dyktatora. Parlament włoski zastąpił rady przemysłowców i rzemieślników, stojące pod batem jednej głowy — Mussoliniego. Wreszcie w Niemczech miliony ludzi składają przysięgę wierności wyłącznie Hitlerowi, a nie swej ojczyźnie.

Co to znaczy? Że już młodzież wychowuje się w Niemczech nie w duchu demokracji, wolności, lecz w duchu autokratycznym, despotycznym, stanowiąc wyraźny zamach na dalszą i trwałą egzystencję rządów z woli ludu. Jest to prąd, który daje się odczuwać i w Stanach Zjednoczonych. I tu wyłania się wiara w „rząd mocnej ręki”. Czemże więc to wszystko jest? Czy dowodem zaniku demokracji? Powrotem rządów „jednej głowy”?

W ostatnim czasie Austrii zmieniła konstytucję, oddając całkowitą i wyłączną władzę dyktatorowi, Estonja oddała się pod rządy dyktatora. Parlament włoski zastąpił rady przemysłowców i rzemieślników, stojące pod batem jednej głowy — Mussoliniego. Wreszcie w Niemczech miliony ludzi składają przysięgę wierności wyłącznie Hitlerowi, a nie swej ojczyźnie.

Co to znaczy? Że już młodzież wychowuje się w Niemczech nie w duchu demokracji, wolności, lecz w duchu autokratycznym, despotycznym, stanowiąc wyraźny zamach na dalszą i trwałą egzystencję rządów z woli ludu. Jest to prąd, który daje się odczuwać i w Stanach Zjednoczonych. I tu wyłania się wiara w „rząd mocnej ręki”. Czemże więc to wszystko jest? Czy dowodem zaniku demokracji? Powrotem rządów „jednej głowy”?

W ostatnim czasie Austrii zmieniła konstytucję, oddając całkowitą i wyłączną władzę dyktatorowi, Estonja oddała się pod rządy dyktatora. Parlament włoski zastąpił rady przemysłowców i rzemieślników, stojące pod batem jednej głowy — Mussoliniego. Wreszcie w Niemczech miliony ludzi składają przysięgę wierności wyłącznie Hitlerowi, a nie swej ojczyźnie.

Co to znaczy? Że już młodzież wychowuje się w Niemczech nie w duchu demokracji, wolności, lecz w duchu autokratycznym, despotycznym, stanowiąc wyraźny zamach na dalszą i trwałą egzystencję rządów z woli ludu. Jest to prąd, który daje się odczuwać i w Stanach Zjednoczonych. I tu wyłania się wiara w „rząd mocnej ręki”. Czemże więc to wszystko jest? Czy dowodem zaniku demokracji? Powrotem rządów „jednej głowy”?

W ostatnim czasie Austrii zmieniła konstytucję, oddając całkowitą i wyłączną władzę dyktatorowi, Estonja oddała się pod rządy dyktatora. Parlament włoski zastąpił rady przemysłowców i rzemieślników, stojące pod batem jednej głowy — Mussoliniego. Wreszcie w Niemczech miliony ludzi składają przysięgę wierności wyłącznie Hitlerowi, a nie swej ojczyźnie.

Co to znaczy? Że już młodzież wychowuje się w Niemczech nie w duchu demokracji, wolności, lecz w duchu autokratycznym, despotycznym, stanowiąc wyraźny zamach na dalszą i trwałą egzystencję rządów z woli ludu. Jest to prąd, który daje się odczuwać i w Stanach Zjednoczonych. I tu wyłania się wiara w „rząd mocnej ręki”. Czemże więc to wszystko jest? Czy dowodem zaniku demokracji? Powrotem rządów „jednej głowy”?

W ostatnim czasie Austrii zmieniła konstytucję, oddając całkowitą i wyłączną władzę dyktatorowi, Estonja oddała się pod rządy dyktatora. Parlament włoski zastąpił rady przemysłowców i rzemieślników, stojące pod batem jednej głowy — Mussoliniego. Wreszcie w Niemczech miliony ludzi składają przysięgę wierności wyłącznie Hitlerowi, a nie swej ojczyźnie.

Co to znaczy? Że już młodzież wychowuje się w Niemczech nie w duchu demokracji, wolności, lecz w duchu autokratycznym, despotycznym, stanowiąc wyraźny zamach na dalszą i trwałą egzystencję rządów z woli ludu. Jest to prąd, który daje się odczuwać i w Stanach Zjednoczonych. I tu wyłania się wiara w „rząd mocnej ręki”. Czemże więc to wszystko jest? Czy dowodem zaniku demokracji? Powrotem rządów „jednej głowy”?

W ostatnim czasie Austrii zmieniła konstytucję, oddając całkowitą i wyłączną władzę dyktatorowi, Estonja oddała się pod rządy dyktatora. Parlament włoski zastąpił rady przemysłowców i rzemieślników, stojące pod batem jednej głowy — Mussoliniego. Wreszcie w Niemczech miliony ludzi składają przysięgę wierności wyłącznie Hitlerowi, a nie swej ojczyźnie.

Co to znaczy? Że już młodzież wychowuje się w Niemczech nie w duchu demokracji, wolności, lecz w duchu autokratycznym, despotycznym, stanowiąc wyraźny zamach na dalszą i trwałą egzystencję rządów z woli ludu. Jest to prąd, który daje się odczuwać i w Stanach Zjednoczonych. I tu wyłania się wiara w „rząd mocnej ręki”. Czemże więc to wszystko jest? Czy dowodem zaniku demokracji? Powrotem rządów „jednej głowy”?

W ostatnim czasie Austrii zmieniła konstytucję, oddając całkowitą i wyłączną władzę dyktatorowi, Estonja oddała się pod rządy dyktatora. Parlament włoski zastąpił rady przemysłowców i rzemieślników, stojące pod batem jednej głowy — Mussoliniego. Wreszcie w Niemczech miliony ludzi składają przysięgę wierności wyłącznie Hitlerowi, a nie swej ojczyźnie.

Co to znaczy? Że już młodzież wychowuje się w Niemczech nie w duchu demokracji, wolności, lecz w duchu autokratycznym, despotycznym, stanowiąc wyraźny zamach na dalszą i trwałą egzystencję rządów z woli ludu. Jest to prąd, który daje się odczuwać i w Stanach Zjednoczonych. I tu wyłania się wiara w „rząd mocnej ręki”. Czemże więc to wszystko jest? Czy dowodem zaniku demokracji? Powrotem rządów „jednej głowy”?

W ostatnim czasie Austrii zmieniła konstytucję, oddając całkowitą i wyłączną władzę dyktatorowi, Estonja oddała się pod rządy dyktatora. Parlament włoski zastąpił rady przemysłowców i rzemieślników, stojące pod batem jednej głowy — Mussoliniego. Wreszcie w Niemczech miliony ludzi składają przysięgę wierności wyłącznie Hitlerowi, a nie swej ojczyźnie.

Co to znaczy? Że już młodzież wychowuje się w Niemczech nie w duchu demokracji, wolności, lecz w duchu autokratycznym, despotycznym, stanowiąc wyraźny zamach na dalszą i trwałą egzystencję rządów z woli ludu. Jest to prąd, który daje się odczuwać i w Stanach Zjednoczonych. I tu wyłania się wiara w „rząd mocnej ręki”. Czemże więc to wszystko jest? Czy dowodem zaniku demokracji? Powrotem rządów „jednej głowy”?

W ostatnim czasie Austrii zmieniła konstytucję, oddając całkowitą i wyłączną władzę dyktatorowi, Estonja oddała się pod rządy dyktatora. Parlament włoski zastąpił rady przemysłowców i rzemieślników, stojące pod batem jednej głowy — Mussoliniego. Wreszcie w Niemczech miliony ludzi składają przysięgę wierności wyłącznie Hitlerowi, a nie swej ojczyźnie.

Co to znaczy? Że już młodzież wychowuje się w Niemczech nie w duchu demokracji, wolności, lecz w duchu autokratycznym, despotycznym, stanowiąc wyraźny zamach na dalszą i trwałą egzystencję rządów z woli ludu. Jest to prąd, który daje się odczuwać i w Stanach Zjednoczonych. I tu wyłania się wiara w „rząd mocnej ręki”. Czemże więc to wszystko jest? Czy dowodem zaniku demokracji? Powrotem rządów „jednej głowy”?

W ostatnim czasie Austrii zmieniła konstytucję, oddając całkowitą i wyłączną władzę dyktatorowi, Estonja oddała się pod rządy dyktatora. Parlament włoski zastąpił rady przemysłowców i rzemieślników, stojące pod batem jednej głowy — Mussoliniego. Wreszcie w Niemczech miliony ludzi składają przysięgę wierności wyłącznie Hitlerowi, a nie swej ojczyźnie.

Co to znaczy? Że już młodzież wychowuje się w Niemczech nie w duchu demokracji, wolności, lecz w duchu autokratycznym, despotycznym, stanowiąc wyraźny zamach na dalszą i trwałą egzystencję rządów z woli ludu. Jest to prąd, który daje się odczuwać i w Stanach Zjednoczonych. I tu wyłania się wiara w „rząd mocnej ręki”. Czemże więc to wszystko jest? Czy dowodem zaniku demokracji? Powrotem rządów „jednej głowy”?

W ostatnim czasie Austrii zmieniła konstytucję, oddając całkowitą i wyłączną władzę dyktatorowi, Estonja oddała się pod rządy dyktatora. Parlament włoski zastąpił rady przemysłowców i rzemieślników, stojące pod batem jednej głowy — Mussoliniego. Wreszcie w Niemczech miliony ludzi składają przysięgę wierności wyłącznie Hitlerowi, a nie swej ojczyźnie.

Co to znaczy? Że już młodzież wychowuje się w Niemczech nie w duchu demokracji, wolności, lecz w duchu autokratycznym, despotycznym, stanowiąc wyraźny zamach na dalszą i trwałą egzystencję rządów z woli ludu. Jest to prąd, który daje się odczuwać i w Stanach Zjednoczonych. I tu wyłania się wiara w „rząd mocnej ręki”.

Przyniesie To Ogłoszenie - w Czwartek, Piątek i Sobotę

STEAM-OIL-PUSH-UP
TRWAŁE FALOWANIE
Dlaczego Jest Lepsze? Choć Kosztuje Tylko \$1

Używa się tylko najlepszych olejów, po których włosy wyglądają zdrowo i naturalnie, a nie sucho i poskręcone. Praca wykonana przez doświadczonych operatorów, które obkreczają, naciągają i parują włosy w sposób właściwy. Stanowczo gwarantowane. Nie poplamia białych włosów.

Kompletne Tł. oferta włosów słodkie palenisk, mycie i spłukiwanie darmo.

MONTGOMERY WARD & CO.
619 W. Chicago Ave. Come Early Phone Superior 6200

Echa Balu na Cześć pp. Mościckich.

W pięknych salonach hotelu Allerton, odbył się bal Federacji Polskich Studentów, który zaszczycony został obecnością pp. J. Mościckich, przybyłych w towarzystwie konsula generalnego dr. T. Zbyszewskiego i wice-konsula dr. E. Kulikowskiego.

Dostojni goście najsamprzód udali się do lokalu P. S. A., na 6-tem piętrze hotelu Allerton i tam zapoznali się z zarządami Federacji, oraz przedstawicielami poszczególnych polskich klubów szkół średnich. Prezes Federacji, p. Eugeniusz Pawłowski, w serdecznych słowach

wach powitał gości, a podkreślić należy, że przemówienie wygłosił w języku polskim, — stwierdzając, — że Federacja Młodzieży dumna jest bardzo, iż spotkał ją niebawem zaszczyt przyjmowania u siebie sekretarza Ambasady R. P., syna Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i jego żonę małżonkę. Następnie p. Pawłowski skreślił w krótkości cele i zadania, jakie sobie nakreśliła Federacja Młodzieży Szkół Średnich, poczem w uznaniu za szczerze zainteresowanie się p. Mościckiego ruchem młodzieży w Stanach Zjednoczonych, poprosił go o przyjęcie honorowego protektoratu nad organizacją.

Dziękując za serdeczne słowa przesłano, p. Mościcki wyraził zdumienie, że aczkolwiek od kilku miesięcy dopiero zorganizowana Federacja, już potrafiła dokonać sporo na polu krzewienia polskości wśród tutejszej młodzieży. Przyjmując protektorat, p. Mościcki życzył organizacji dalszego rozwoju i jak najlepszych rezultatów w podjętej pracy.

Pani Zofii Mościckiej, która czarowała wszystkich swoim wdziękiem, urodą i uprzejmością, wręczono wiązankę białych i czerwonych goździków.

W towarzystwie konsula dr. Zbyszewskiego i wice-konsula Kulikowskiego, honorowego doradcy Federacji, udano się do sali balowej, w której młodzież oczekiwała przybycia dostojnych gości. Orkiestra odegrała hymny narodowe polski i amerykański, poczem prezes Federacji przedstawił zebrany pp. Mościckich. Pan Mościcki w pięknej przemówieniu oznajmił, iż bardzo się cieszy, że znajduje się w gronie tak sympatycznej młodzieży i w imieniu ambasadora R. P., złożył najserdeczniejsze życzenia pomysłnego rozwoju Federacji Młodzieży w Chicago.

Poloneza poprowadził konsul Zbyszewski wraz z panią Mościcką. Wśród wybitnych osobistości zauważyliśmy wicekonsula E. Kulikowskiego, siostrę jego p. J. de Higersbergerową, p. S. Jaworskiego, urzędnika konsulat, dr. A. Sampolińskiego, gen. sekretarza University Friends of Poland, z żoną, p. T. Lubere, prezesa Stow. Polskich Studentów i małżonkę, dr. A. Ligmana, dr. H. Koniusewską i p. Z. Wolsan, doradcę Federacji.

Bal pozostanie na długo w pamięci tutejszej młodzieży, a zapoznanie i mawianie kontaktu z dostojnymi gośćmi z Washingtonu, doda jej bodźca do dalszej pracy w dziedzinie lepszego poznania oraz krzewienia kultury polskiej na tutejszym terenie.

Majowy Bal Pol. Klubu Uniwersyteckiego.

Zapowiedź o mającym się odbyć balu majowym Polskiego Klubu Uniwersyteckiego, odbiła się miłym echem między naszą t. zw. śmietanką młodzieży uniwersyteckiej. Bal będzie pełen życia i atmosfery uniwersyteckiej, na którym ci, którzy przybędą, spędzą kilka godzin w miłym towarzystwie.

Bal odbędzie się w sobotę wieczorem, dnia 12 maja, o godzinie 8:30, w sali Mediterranean, klubu Lake Shore Athletic, 850 Lake Shore Drive, — blisko Chicago ave.

Komitet zapewnia gości oraz członków o oryginalnym charakterze zabawy, odpowiadającym ambicjom organizacji i wysokiemu poziomowi form towarzyskich.

Czytajcie Ogłoszenia w "Dzienniku Chicagoskim"

Obiad Na Jutro.

Rosół Wołowy.
Zrazy w Sosie Pomidorowym.
Kartofle.
Puree z Marchwi.
Legumina Orzechowa.
Herbata.

Zrazy w Sosie Pomidorowym.
Pokrajać cienkie podłużne zrazy z pieczeni cielej, rozbić je lekko, posolić, otarzać w masie i obrumienić na rozpalcie. Osobno uszatkować dużo jarzyn i cebuli i gotować na rosale. Gdy już mało rosółu z jarzyny miękkie, wkrajać kilka dużych pomidorów, lub z braku tychże dodać dwie łyżki marmelady pomidorowej, łyżkę masła, włożyć zrazy i dusić wszystko przez pół godziny. — Potem ułożyć zrazy na półmisku, a jarzyny i sos przeprasować przez sito.

Puree z Marchwi.
Kilkanastę marchwi oskrobanych pokrajać w kawałki i ugotować w małej ilości słonej wody do zupełnej miękkości. — Potem je utrzeć, przeprasować przez sito i zasmażyć z łyżką masła i kilku łyżkami słodkiej śmietanki, dodawszy cukru do smaku. Podać można do mięsa lub na jarzynie.

Legumina Orzechowa.

Sześć żółtek utrzeć do białości z sześcioma łyżkami cukru, dodać pół funta orzechów włoskich, obranych z łupin i zmieszanych na maszynce, cztery łyżki tartej przesianej bułki, wymieszać lekko z ubitą pianą z pozostałych białek, włożyć do formy wysmarowanej masłem i wysypanej bułką i upiec w miernym piecu. Podać polaną szodem z winą lub sokiem. — Można przyrządzić tę leguminę zarówno z łaskowych orzechów (filberts).

Z Przyjęcia Matek w Akademii.

W poniedziałek wieczorem Stow. Pań Opieki przy Akademii urządziło pięknie urozmaicony wieczorek ku uczczeniu „Dnia Matek”. Na program złożyło się kilka pięknych numerów jak tańce narodowe, śpiewy i deklamacje. Panie zabawiły się grą kostkową, podczas której ofiarowane były cenne premje, a później nastąpiło przyjęcie.

Należy zaznaczyć, że grono Stow. Pań Opieki przy Akademii powiększyło się o kilkanaście nowych członkiń. Siostry Nazaretanki dziękują serdecznie paniom za życzliwość im okazaną i wnoszą apel do wszystkich pań pragnących dopomóc dobrej sprawie, aby raczyły bez zwłoki przylączyć się do stowarzyszenia przy Akademii, którego cel jest wzniosły i godny poparcia, bo panie zorganizowane otaczają swą opieką uczennice do tej uczelni uczęszczające.

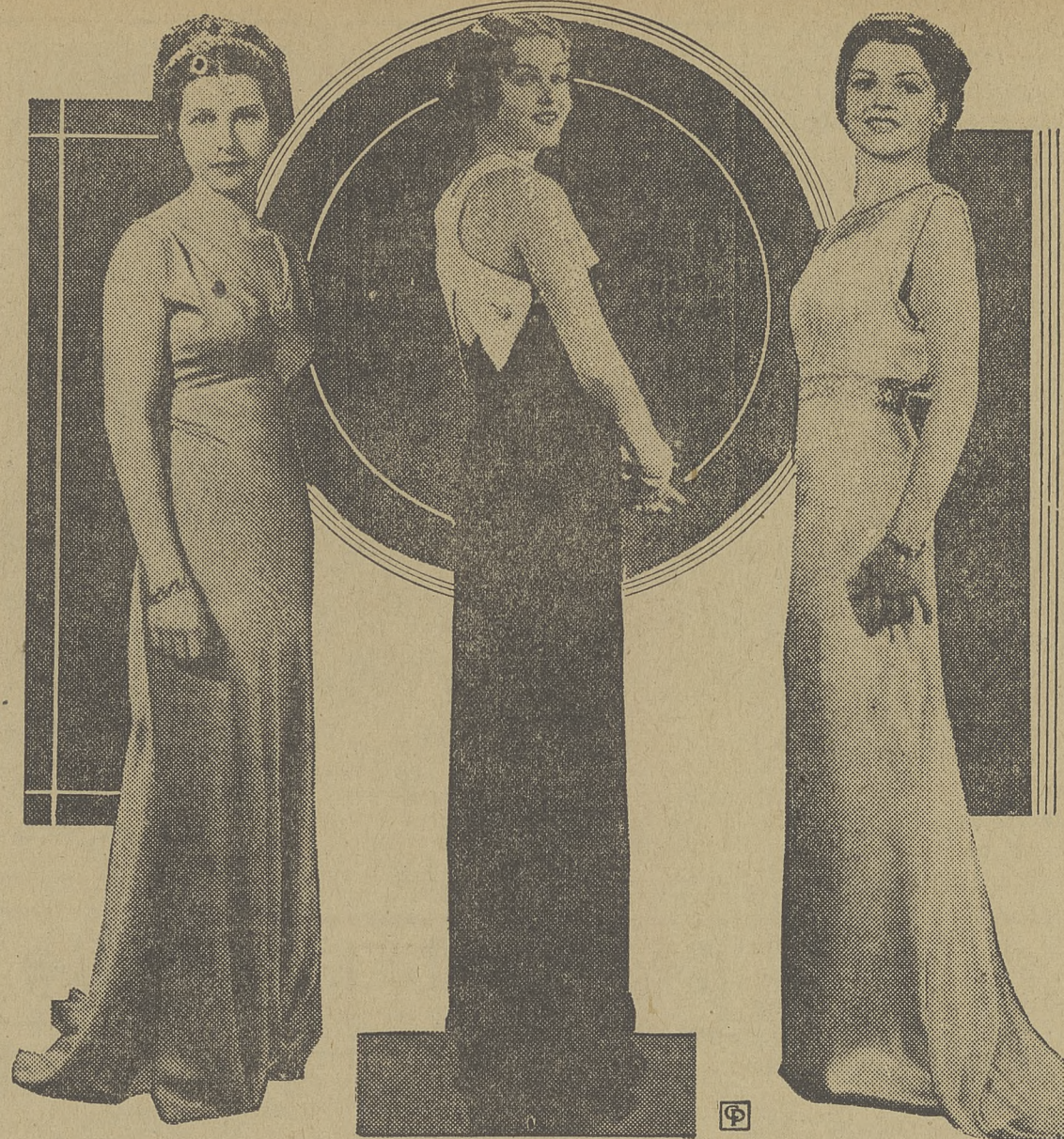
Profeska jest to zakonnica, która złożyła śluby zakonne.

Konieczność Wykształcenia Dekoracyjnego.



Pani Terhune, grafiarka uniwersytetu nowojorskiego i dekoratorka tamtejszego składu z meblami urządza liczne wykłady i pisać na temat konieczności wykształcenia dekoracyjnego wykazując praktyczną stronę gustownego lecz niezbyt kosztownego umeblowania. Rady jej pokrywają główne zasady dobrego gustu w wyborze kolorów, deseni, skali i ogólnego charakteru umeblowania. Zasady te są jej fundamentalną podstawą wewnętrznej dekoracji.

KOBIETY WYBIERAJĄ NAJELEGANTSZE SUKNIE.



Nigdy przedtem kobiety nie brały strojów tak na serio jak obecnie, a tem bardziej, że każdy typ wymaga odpowiedniego kroju. Na ilustracji tej widzimy na lewo, suknię z zielonego atlasu; w środku, suknię z czarnej krepy; na prawo, wielozorową suknię z białego atlasu.

Bal Dla Śpiewaków Odjeżdżających na Sejm.

Śpiewacy i delegaci, wyjeżdżający na Sejm Związku Śpiewaków Polskich, zarówno przyjaciele i sympatycy Chóru Chopina, wybierają się dziś, dnia 9-go maja, o godz. 8 wieczorem, do sali Związku Polek, 1309 N. Ashland ave. Bal wydany jest na cześć delegacji odjeżdżającej z końcem tego miesiąca. — Jest to ostatnia wielka impreza, — urządzona przez Chór Chopina w bieżącym sezonie.

Gościnnie ten zespół zaprasza staropolskim zwyczajem sympatyków drużyn śpiewających do wzięcia udziału.

Komitet zaprosił wszystkich delegatów ze wszystkich chórów z Chicago i okolicy oraz cały zarząd Związku Śpiewaków Polskich, z prezesem p. W. Paną na czele, a będą tam nie tylko reprezentanci wszystkich chórów męskich, żeńskich i mieszanych, ale także innych organizacji polskich, biorących udział w sejmie śpiewaków.

Z powodu licznych gości, jacy mają przybyć na bal, komitet wraz z członkami wzięli się za pracę. Prezes Szepietowski, jak dzielny wódz, nie traci głowy, lecz służy swą dobrą radą i pilnuje, aby wszystko było wykonane szczegółowo, aby goście ubawili się doskonale i weselo.

POLKA W OFIERZE SWEJ OJCZYZNIE.

Kobiecie Polce, przypadło w udziale. Na nią włożono wielki obowiązek. Być tą kapłanką — w każdej wielkiej sprawie — Swego Narodu, lub co ma z nim związek.

Nad jej kołyską, śpiewała jej matka. O wielkich czynach — Polek bohaterkę. By od powicia, aż do dnia ostatka, Sza ich śladami — Polska, zaenych córce.

A gdy rozkwitła jak róża, dziewczyno. Miała ją szczęście w ramionach utulić. Ona się szczęścia wyzka odczuła. Daje go Polsce — by wolność jej wrócić.

Druga już matka będzie z woli Boga, Męża oddała — ojca swoich dzieci. Ze łzami w oczach widła go do proga.

A serce czuło że już nie powróci. To znowu matka — uboga, stareńka. Jeszcze jeden syn pozostał jej z dziećmi.

Był dla niej wszystkim — i stara chateńka. Lecz i on poszedł, śladem swoich braci...

Takie to Polki składały ofiary — Przez sto pięćdziesiąt lat znieć podsycały.

I pokoleniom tak czynić kazali. Chociaż ich za to wrogów w Sybir stali.

Walki z wrogami toczono: ginęli. Jako kwiat młodzień, ojciec — męzowie. W dziejach Narodu, jak gwiazdy błyszczyli —

Na firmamencie... Ci bohaterowie! Aż przyszła straszna wojna: jak huragan — Wstrząsnęła światem — zamilowała w gruzy.

Zbarwiono znowu krwawo ludów stragan. By nam zaświtał, wolności świt zorzy.

Gdy się przyrządza gorąca sałatę kartoflaną należy zagrzać również i przyprawę francuską.

Koncert Chóru Halka Się Zbliża.

Przygotowania Chóru Halka do jubileuszowego koncertu są już na ukończeniu. Na koncert ten mający się odbyć w audytorjum św. Trójcy w przyszłą środę, dnia 16go maja, złoży się jak już poprzednio zapowiadaliśmy trudne do wykonania polskie pieśni i kompozycje, które zostaną wykonane pod kierownictwem zdolnego dyrygenta p. Zdzisława Skubikowskiego. — Młody ten dyrygent dokłada wszelkich starań, aby koncert był czemś niezwykłym i aby popularny Chór Halka zyskał sobie na zasłużone uznanie wśród wychodźstwa naszego na Polonię.

W koncercie tym pomiędzy innymi wystąpi zdolny pianista p. Jerzy Kalmas, znana i lubiana śpiewaczka operowa, panna Marja Krakowska i Chór Halka, który odśpiewa i zatańczy przy akompaniamencie fortepianowym ułożony dla chóru śliczny utwór Anny Klechowskiej „Bilitis”.

Na koncert jak również i na zabawę taneczną, która po koncercie nastąpi Chór Halka zaprasza wszystkie drużyny śpiewacze, oraz wszystkich sympatyków swoich i miłośników sztuk pięknych.

Na Ślubnym Kobiercu.

Ślub panny Małgorzaty J. Walszkowskiej, odbędzie się w sobotę, 12 maja, w kościele św. Wacława, o godzinie 5 po południu.

Panna Małgorzata jest córką pp. Franciszka i Elżbiety Walszkowskich, zam. pn. 3321 N. Monticello ave. Pan młody Piotr Smith, jest synem pp. Karola i Matyldy Smithów.

Damą honorową będzie Gertruda Ficht; druchniami: Adeline Born, Florentyna Born, Adeline Bieschke, kuzynka panny młodej, Marja Mosińska i Rozalja Boettcher, przyjaciółki panny młodej, oraz p. Wilhelm Matko.

Strój panny młodej składać się będzie z powłóczystej sukni z białego atlasu, — stylu „Queen Anne,” a welon stylu belgijskiego.

Druchny ubrane zaś będą w organzell, stylu „Dancing lady” tęczowego koloru; kapelusze Gainsborough.

Do ołtarza pannę młodą prowadzić będzie ojciec, p. F. Walszkowski.

Na organach przygrywać będzie organista, p. L. Niespodziany; na skrzypcach „Ave Maria,” Millarda, odegra p. W. Filipski, a pani Marta Ficht, ciotka panny młodej, wystąpi ze śpiewem.

Palmy w kościele dostarczone będą przez SS. Felicjanki. Po uroczystości kościelnej, gdy weselne odbędą się w sali Macierzy Polskiej.

Echa z Koncertu Symfonicznego.

Do grona energicznych i w pracy nieustających pracowników należy również czynna członkini Polskiego Klubu Artystycznego panna Róża Woźniak, sekretarka rekordowa tego zespołu, której nazwisko zostało przez pomyłkę opuszczone nie tylko w programie głównym ale nawet i w sprawozdaniach codziennych nadsyłanych o Polskim Koncercie Symfonicznym, urządzonym przez Polski Klub Artystyczny.

Imponujący koncert poniedziałkowy był zasłużonym uwieńczeniem pracy i wysiłków położonych przez czynnych członków i członkiń tego żywego zespołu i zaliczyć go należy do jednej z najpomysłniejszych i jednej z najwspanialszych imprez, jakie kiedykolwiek Klub ten urządził. — Za współpracę i kooperację w tej sprawie należy się również słuszne uznanie wszystkim tym miejscowym organizacjom, które do pomysłności jego się przyłączyły, a których nazwiska w przedkoncertowych sprawozdaniach były podane.

DOBRY SYNEK.

Matka: — Synu, chciałabym abyś był więcej tolerancyjnym abyś umiał nie tylko brać ale i dawać.

Syn: — Ja tak robię mamusi. Dałem Józkowi szturhańca i wziąłem cukierki.

Nie Potrzeba Wam Pieniedzy



Możecie u Nas Ubrać Całą Rodzinę Elegancko i Modnie za tylko \$1 wplaty

Za gotówkę lub na łatwe spłaty, ceny nasze są jednokrotne.

SKŁADY OTWARTE: we Wtorki, Czwartki i Soboty do 10-tej wiecz. Zamknięte w Niedziele.

DZISIAJ 6:30 Wiecz. SPECJALNY PROGRAM RADYOWY STACJA W-G-E-S

GENERAL CREDIT STORES
1163 MILWAUKEE AVE.
Blisko Division Ul.

RADY PRAKTYCZNE.

Miedziane i mosiężne przedmioty pojaśnijcie znacznie, jeśli do wody, w której je myjemy, dodamy octu i soli.

Sciany malowane doskonale zmywa się następującą mieszaniną: ciepła woda, amonia, ocet i „baking soda”. Emalia i porcelana zaś — mieszanina amoni i nafty.

Telefon Haymarket 6272
Dr. A. A. Clinkenbeard
DENTYSTA
Godziny: 9 rano do 5 wieczorem.
1701 W. CHICAGO AVE.



1779
MŁODOCIANY FASON DLA MATRON.

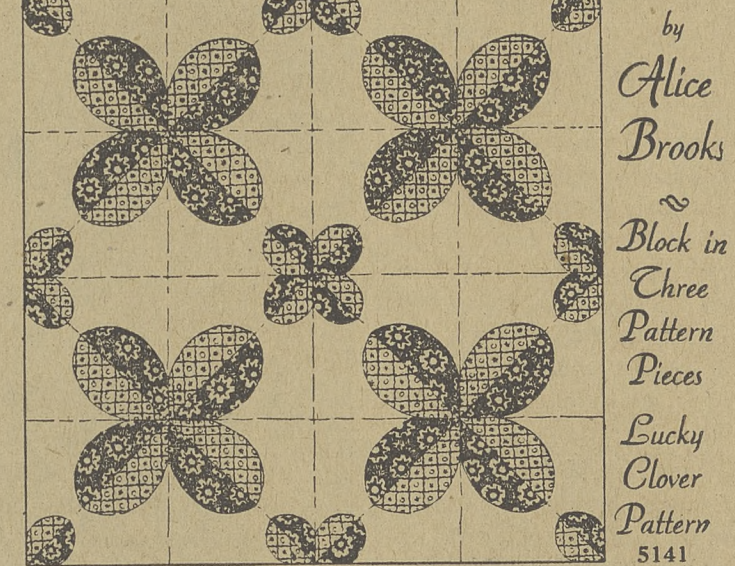
Anne Adams Modelko 1779.
Zamówić można tylko w wielkościach 36, 38, 40, 42, 44, 46. Na wielkość 36 potrzeba 3 3/4 jarda 39 calowej materji także 3/4 jarda 2 1/2 calowej koronki.

Prosimy przysłać PIĘTNĄSCIE CENTÓW (15) wraz z kuponem na którym należy wyraźnie wypisać imię i nazwisko, adres i numer fasonu i wielkość.
Zamówienia przysłać na adres: Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division Street, Chicago, Ill.
KATALOG MÓD, przedstawiający najnowsze fasony popołudniowych, sportowych i domowych sukien, damskiej bielizny, kosztuje tylko PIĘTNĄSCIE CENTÓW. Katalog wraz z jednym modelem DWA DZIESIĘCIA PIĘĆ CENTÓW.

PROSZE O NADESŁANIE MODELKA

Nr.....
Wielkość.....
Imię i Nazwisko.....
Adres.....
Miasto.....
Stan.....

HOUSEHOLD ARTS



W modelu 5141 znajdziecie ilustrację wykończonego kwadratu aktualnej wielkości pokazując kontrast materji, akurtnie narysowane wzory, ilustrując całe kolory, kontrast kolorów, wszelkie instrukcje do zrobienia kompletnej koldry i ilość materji. Cena modelka tylko 10 centów.

Prosimy przysłać dziesięć centów (10) wraz z kuponem, na którym należy wyraźnie wypisać imię i nazwisko, adres i numer modelka.
Zamówienia przysłać na adres: Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division Street, Chicago, Illinois.

PROSZE O NADESŁANIE MODELKA

No..... (Alice Brooks)
Imię i Nazwisko.....
Adres.....
Miasto.....
Stan.....



828

SUKIENKA NA WSZELKIE OKAZJE.
Modelko 828.
Nabyć można w wielkościach 8, 10, 12, 14, 16 lat. Na wielkość 8 potrzeba 2 1/2 jarda 39 calowej materji.

Prosimy przysłać PIĘTNĄSCIE CENTÓW (15) wraz z kuponem na którym należy wyraźnie wypisać imię i nazwisko, adres i numer fasonu i wielkość.
Zamówienia przysłać na adres: Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division Street, Chicago, Ill.
KATALOG MÓD, przedstawiający najnowsze fasony popołudniowych, sportowych i domowych sukien, damskiej bielizny, kosztuje tylko PIĘTNĄSCIE CENTÓW. Katalog wraz z jednym modelem DWA DZIESIĘCIA PIĘĆ CENTÓW.

PROSZE O NADESŁANIE MODELKA

Nr.....
Wielkość.....
Imię i Nazwisko.....
Adres.....
Miasto.....
Stan.....

Kornel Makuszyński Pan z Kozią Bródką NOWELA

(Ciąg dalszy)

— Nie. Próbowalem rozmaitych zawodów. Z tem była pewna trudność, bo jak pan widzi, ta moja nieszczęsna noga bardzo mi przeszkadza; z taką nogą nie mogę być listoszem, posłańcem, aktorem, śpiewakiem, cyklistą, żołnierzem, nie mogę być nauczycielem tańca, — wiele zawodów jest dla mnie zamkniętych. Pracowałem więc na sto innych sposobów i zarobiłem trochę grosza.

— To doskonale!

— Niestety! Przystąpiłem do spółki z jednym człowiekiem i człowiek mnie okradł. Grałem potem na giełdzie i poszedłem z kwitkiem. Jestem zrujnowany i ot, jak teraz pracuję. Plakać mi się chce, ile razy wyłażę na tę estradę.

— Przepraszam pana! Pozwól sobie, ale niech się pan nie gniewa...

— Niech pan mówi...

— Otóż z pańskim sprytem, z pańską fenomenalną zręcznością, z pańską djabelną umiejętnością znikania, mógłby pan...

— Co? śmiało! śmiało!

— Mógłby pan zrobić majątek, jakiby się panu podobało!

— W jaki sposób?

— Jaki? No!.. W najprostszy... Pierwszy lepszy bank... Rozumia pan... Pierwsza z brzegu kasa... Pierwszy w ulicy jubiler...

— Co takiego?

— Niech pan się nie gniewa, ale to przecież takie proste...

— Nie, panie! To nie jest proste. Nie gniewam się, bo to mówi człowiek. Człowiek nie wybiera sobie, żeby nie można było i że nie należałoby skorzystać z pewnych zalet djabelskich. Ale, widzi pan, diabeł nie kradnie, choć okradają diabła. W pakcie z człowiekiem zawsze człowiek oszukał diabła, nigdy naodwrot. Diabeł wierzył w ludzkie słowo, człowiek uważał, że nie należy go dotrzymywać. Miał łatwą ucieczkę i zawsze uciekał. Diabeł jednak przestrzega prawideł honoru. Honor nie pozwala kraść.

— Przepraszam pana bardzo...

— Ach, niema za co. Pan nie mógł myśleć inaczej. O djabłach nikt nigdy dobrze nie myślał. Wiele rzeczy ludzkich napędza mnie boleścią, wiele rzeczy mnie śmieszy, wielu irytuje. Najbardziej jednak puszcza mi złość nawyk człowieka do pomiatania i djabłem. Człowiek sam nie wie, po co i dlaczego sypie zębów swoje niemądre powiedzenia o diable. Na każdym kroku może pan usłyszeć: „idź do diabła!” — „niech cię diabeł porwa!” — „czarci syn!” — „djabelskie nasienie!”; piękna w swojej groźbie góra będzie zawsze „czarcia góra” — niebezpieczna przełęcz „djabelskim przemykiem”. Niech będzie! Jedno jest głupie, drugie, owszem, wypływa z podziwu dla diabła. Niech mi pan jednak wytłumaczy, skąd się wzięło powiedzenie „szatański uśmiech”? — albo „zaśmiał się, jak szatan”?

— W istocie, nie wiem

— Ja wiem. Człowiek swojej wiadomości o diable czerpie z opery. Idjota aktor robi w niej diabła i wydobywa z brzucha rechot zabi, który się nazywa „djabelskim śmiechem, albo „piekielnym” śmiechem.

— A jakżeś śmieje się diabeł?

— Diabeł nie śmieje się nigdy. Niema we wszechświecie istoty bardziej smutnej, niema nigdzie istoty bardziej zbolalej, do głębi serca smutnej, niż diabeł. Dlatego? Są to już sprawy nie do towarzyskiej rozmowy. Zostawmy to. Otóż, wracając do mojej historii, jest jeszcze jedna trudność w moim życiu; nie mam dokumentów. Jak pan to łatwo zrozumie, nie jestem chrzcony, więc nie mam metryki. Na świecie znalazłem się w gotowej postaci, w tej jakiej mnie pan ogląda, więc nie mam żadnego osobistego dowodu.

Uśmiechnąłem się, ale nie już nie powiedziałem. Diabeł zauważył mój uśmiech i odpowiedział na jego treść.

— Sfałszować? Nie łatwiejszego, ale jak już panu powiedziałem, mam wstręt do oszustwa. Można żyć i bez dokumentów, a rzecz prosta, że łatwiej się uda w małym mieście, gdzie na to mało zwracają uwagi, niż w wielkim, gdzie ludzie wszystkiego są ciekawi...

— W jakim sposób — przerwałem, — nie mając metryki, mógł się pan ożenić?

— Panie! Łatwiej o żonę, niż o dokumenty.

— Pan kochał swoją — żonę?

— Jestem w głębi serca sentymentalny...

— A czy ona wie, kim pan jest?

— Nie. Nie przypuszcza, że jestem diabłem, gdyż w takim razie miałaby dla mnie albo trochę więcej szacunku, albo czułaby przedemną trwogę.

— Nic z tego nie czuje?

— Jeżeli uporczywie uderzanie przedmiotem przyzwyczaję ciężkim po głowie jest dowodem szacunku, w takim razie jestem najbardziej szanowanym mężem.

— Po cóż pan to cierpi?

(Ciąg dalszy nastąpi)

WALCZY O PRAWA INDJAŃSKIEGO SZCZEPU.



Merina Lujan Hopkins z Salt Lake City poświęca swe życie walce o legalne prawa dla szczepu Taos w północno-zachodnim Nowym Meksyku. Dziewczyna ta, o śnieżno-białej cerze, której ojciec był prawdziwym Indianinem pomimo, że się wychowała dostatkach i wygodzie poznawszy życie Indianińskie pokochała go tak bardzo, że chciała pozostać jedną z nich. Kobiety szczepu tego, mówi ona odróżniają się od innych kobiet Indianińskich. Kobiety same nie wykonują ciężkiej pracy jak się to dzieje na innych równinach, a mężczyźni nie tracą czasu na samych bitwach, jedzeniu i zabawach. W szczególności tym mężczyźni wykonują swoją pracę a kobiety swoją.

Z DEKOVEN.

Z PARAFJI ŚW. WACŁAWA.

Dnia 13-go maja w sali parafjalnej odbędzie się dawno zapowiadana taneczna zabawa, urządzona staniem klubu p. n. „Klub Celts Co-Eds”. Początek o godz. 6ej wieczorem. Podwyższy klub zrzesza się przy parafji św. Wacława na DeKoven, aczkolwiek i poza parafją liczy sporą gromadę członków. Cena biletu wejścia na salę jest wielce dostępną dla każdego.

Nabożeństwo Majowe w parafji św. Wacława na DeKoven ul., odbywają się w porządku następującym w niedzielę zaraz po Mszy św. po godz. 8ej rano; w środy i w piątki wieczorem o godz. 7:30 punktualnie.

W środę spowiedź św. po południu od godziny 2ej i wieczorem po nabożeństwie majowym. Upraszają się ażeby ci, którzy żyją sobie przystąpić do św. spowiedzi, o ile to jest możebnem, raczyli odbyć spowiedź po południu.

We czwartek przypada święto obowiązujące, dlatego każdy obowiązany jest wysłuchać Mszy św. a nawet dziecko, po ukończeniu siódmego roku życia. Dla pracujących pierwsza Msza św. będzie odprawiona o godzinie 6ej rano; suma z kazaniem o godzinie 10ej, a wieczorem nieszpory z kazaniem i błogosławieństwem Najśw. Sakramentem.

Z dniem 27go maja kończy się tegoroczny okres spowiedzi wielkanocnej, dlatego zwraca się uwagę tym parafjanom, którzy jeszcze nie postarali się o kartkę wielkanocną, ażeby raczyli uczynić to jak najrychlej.

Miesięczne posiedzenie Tow. św. Apolonji odbędzie się d. 9 maja, t. j. dzisiaj, w podkościelnej sali parafjalnej, o zwykłym czasie.

Posiedzenie Tow. Dobroczynności p. o. św. Wincentego a Paulo odbędzie się w poniedziałek w obszernej kancelarii parafjalnej, o zwykłym czasie.

Posiedzenie klubu młodzieży p. n. „Semper Fidelis Social and Athletic Club” odbędzie się posiedzenie w niedzielę zaraz po sumie, po godzinie 12ej.

P. Józef Sterkowicz z Bunker ul., już zaniechano powrócić do domowych pieleszy, aczkolwiek dozorujący go lekarz, radzi mu jeszcze, dla uniknięcia możliwych komplikacji, po zostać jeszcze jakiś czas w szpitalu.

Odbył się pogrzeb ś. p. Józefa Bachorz z Bunker ul. Ciało z domu żałoby eksportował miejscowy proboszcz, który też odśpiewał wigilię, odprawił Mszę św. i wygłosił egzort nad zwłokami, w kościele a na

stepnie towarzyszyli na cmentarzu św. Wojciecha.

Dzień Matek, który przypada w tą niedzielę, dnia 13go maja, w parafji św. Wacława, w parafji ubiegłej niedzieli, dnia 6go maja.

Według rozporządzenia władzy kościelnej w tą niedzielę, d. 13go maja, w parafji św. Wacława na DeKoven będą rozdane koperty w kościele na wszystkich Mszach św., na dołączoną kolektę dla Katolickiego Stow. Dobroczynności Archidiecezji Chicago. Kolekta następującą w niedzielę zaraz po Mszy św. po godz. 8ej rano; w środy i w piątki wieczorem o godz. 7:30 punktualnie.

Z MARJANOWA.

Z okazji nadchodzącej uroczystości „Dnia Matek”, 18go maja, za staraniem młodzieży ze Stow. Alumnów szkoły naszej marjanowskiej, odprawiona będzie uroczysta Msza św. o godzinie 10:30, oraz wygłoszone będą okolicznościowe kazania na cześć wszystkich matek z parafji. Miejsca będą zarezerwowane w kościele. Podczas Mszy św. rozdane będą pamiątkowe obrazki dla okazania wdzięczności i miłości matkom.

Członkinie i członkowie zbiorą się w sali klubowej wraz z matkami o godzinie 10ej skąd w procesji udadzą się do kościoła.

Tajemnicza śmierć J. Orłowskiego.

Bayonne. — Policja wdrożyła śledztwo w sprawie śmierci Jana Orłowskiego, lat 51, ojca pięciorga dzieci, którego zwłoki znaleziono w zatoce newarskiej. Nie zdołano ustalić, czy Orłowski popełnił samobójstwo, czy padł ofiarą wypadku.

Czytajcie Dziennik Chicagowski

Z Cragin.

W przyszłą sobotę o godzinie 5tej po południu na kobiercu ślubnym w kościele św. Stanisława B. i M. staną p. Bolesław Damaski z panną Janiną Bujnowską, córką pp. Feliksa i Marii Bujnowskich. Drużbować im będą p. Jan Hart z panną Jadwigą Bujnowską, siostrą pani młodej. Damą honorową będzie Helena Thomas. Z tej też okazji przyjaciółki Janiny urządziły omegdaj zabawę przed ślubną tak zwaną „Bridal Shower”, podczas której wręczono jej kilka cennych upominków. W zabawie udział brały następujące panie: Maria Bujnowska, Anna Kapińska, Maria Stachura, Helena Sobolewska, chrześna matka pani młodej, Maria Tubilewicz, Weronika Romanowska, Agata Kusek, Anna Stokłosa, Helena Thomas, Nellie Bier, Zofia Janczycka, Katarzyna Kuźmarek, Józefa Malińska oraz panny, Jadwiga Bujnowska, Adela Kapińska, Joanna Sobolewska, Jadwiga Romanowska, Alicja Kapińska, Stefania Zinkiewicz, Józefina Ustaszewska, Helena Zinkiewicz, Stanisława Król, Lucja Sparks, Jadwiga Malińska, Genowefa Bonk i kilka innych.

Wczoraj zakończyło się czterdziestogodzinne nabożeństwo w kościele św. Stanisława B. i M. Szczegółowe sprawozdanie z tego nabożeństwa podamy później.

Na Miesiąc Maj

Czytelnicy Dziennika Chicagowskiego mają sposobność zakupienia książeczki religijnej, zawierającej nauki, zajmujące przykłady i modlitwy na każdy dzień miesiąca, p. t.

MIESIĄC MAJ

Najpiękniejsza książeczka jaka kiedykolwiek była pisana. Kupcie ją dziś. Format książki 6 1/4 x 4 cali. 214 stron. Cena tylko 28c (Pocztą 35c)

Spółka Wydawnictwa Polskiego

1455-57 W. DIVISION ULICA,

Chicago, Illinois

SPORT

O NASZYCH BOKSERACH Z POLSKI.

Kim Są, Skąd Pochodzą i Co Dotychczas w Boksie Zrobili.

WYCIĄG Z LIST REKORDOWYCH.

Waga musza: — Rotholz Szapsia, rodem z Warszawy, liczy lat 20, klub macierzysty Gwiazda, Warszawa, mistrz Polski za rok 1933, walczył ogółem 55 razy, wygrał 49 walk, przegrał 2 razy, zremisował 4 walki.

Waga kogucia: — Rogalski Tadeusz, urodzony w Poznaniu, liczy lat 22, klub macierzysty Warta, Poznań, dwukrotny mistrz Polski, kilkanaście razy bronił barw naszych zagranicą z powodzeniem. Ma ogółem 55 walk za sobą, wygranych 42 (przez K.O. 7) przegranych 9, zremisował 4 walki, moralny mistrz Europy.

Waga piórkowa: — Kajnar Czesław, urodzony w Poznaniu, lat 20, klub macierzysty Warta, Poznań, walczył ogółem 62 razy, 49 walk wygrał, 10 zremisował, 3 przegrał, kilkakrotnie reprezentował barwy nasze.

Waga piórkowa: — Sypiński Janisław, urodzony w Poznaniu, lat 21, klub macierzysty Warta, Poznań, mistrz Polski za rok 1932 i 1934. Ogółem walczył 92 razy, wygrał 65 walk, przegrał 18 razy i zremisował 9 walk.

Waga półśrednia: — Seweryniak Adam, rodem z Warszawy, liczy lat 25, klub macierzysty Skoda, Warszawa, kilkakrotnie reprezentował barwy zagranicą, walczył ogółem 105 razy, wygrał 88 walki (14 przez K.O.), przegrał 12 walk, zremisował 10.

Waga średnia: — Majchrzycki Witold, rodem z Berlina, lat 25, klub macierzysty Warta, Poznań, kilkadziesiąt razy reprezentował barwy zagranicą, kilkakrotny mistrz Polski, dwukrotny wicemistrz Europy, walczył ogółem 152 razy, wygrał 121 walk, przegrał 14, zremisował 16 walk.

Waga półciężka: — Antczak Roman, urodzony w Warszawie, lat 22, klub macierzysty Skoda, Warszawa, mistrz Polski 1934 i wicemistrz Europy 1934, walczył ogółem 43 razy, wygrał 32 walki, przegrał 6 razy, zremisował 5 walk.

Waga ciężka: — Piłat Stanisław, urodzony w Tarnowskich Górach, lat 25, klub macierzysty Warta, Poznań, mistrz Polski za rok 1934, — kilka razy reprezentował barwy nasze zagranicą, ma ogółem 29 walk za sobą, wygranych 25 (przeważnie przez K.O.), przegrał 3 walki, zremisował 1 walkę.

10-GO CZERWCA WSZYSCY IDZIEMY NA POLE ŻOŁNIERZA.

Komitet Międzynarodowych Igrzysk Urządza Zawody w Połączeniu z A. A. U.

Na kalendarzu naszym już dzisiaj radzimy naznaczyć niedzielę, 10go czerwca czerwonym ołówkiem, aby to wam wszystkim przypominało, że dnia tego Komitet Międzyorganizacyjny Igrzysk urządzi zawody dla amatorów naszych w połączeniu z zawodami Chicago A.A.U.

Komitet wyżej wymieniony przyjął na siebie ten obowiązek, że z pomiędzy zawodowców wybierze najlepsze siły i wyśle na olimpiadę do Polski. Na pokrycie kosztów przeznacza zatem

dochód przy kasach. Czem więc nas będzie tem więcej atletoz naszych z Ameryki pojeździe do Polski.

Atletoz naszych zgłasza się codziennie więcej, aplikacje będą im wysłane wkrótce. Kontrakt z zarządem Soldier's Field już podpisany, Komitet sportu robi swoje, inny Komitet postara się o medale i puchary dla wygrywających. Jest nadzieja, że przy należnem poparciu organizacji polskich, wielkich i mniejszych, impreza ta mieć będzie powodzenie.

Ostatnio ubiegłej niedzieli na wspaniałej manifestacji ZNP, przy pomniku bohatera naszego i Stanów Zjednoczonych Tadeusza Kościuszki, prezes Jan Romaszewski ogłosił liczną gromadzie rodaków i rodaczek, że wielka impreza sportowa czeka ich poparcia w niedzielę, dn. 10-go czerwca, do poparcia której sam zachęcał.

Wierzmy, że atletoz polskich na igrzyska chicagowskie zgłosi się spora liczba; ci, któ-

Klinika Na Hemoroidy

została teraz założona dla udzielania bezpłatnej obsługi tym, którzy cierpią z powodu krwawienia, swędzenia, bólu, wydzielania się materii i innych chorób odbytnicy. Możliwe jest także otrzymać specjalistyczną szanowaną i leczenie dla zapobiegnięcia rakowi, pozbycia się cierpienia i wyłączenia się bez bólu, krwi, szpitala albo straty czasu, w nowej klinice chorób odbytnicy SPECJALISTYCZNEJ PRAKTYKI DR. SCHYMANA, w której oferuje się egzaminację i bezpłatny zabieg leczący wszystkich. DR. SCHYMAN, godziny od 11 do 7ej wiecz., w niedziele do 1ej po południu. 1869 N. Damen Ave. Chi. 5-9-34. (Ogł.)

Z Trójcowa.

Doskonałą komedję nieznana jeszcze na deskach sceny polskiej pod tytułem „Ciocia z Warszawy”, odegra dobrany zespół amatorów z Tow. Młod. św. Kazimierza i Tow. Panien Imienia Marii, w niedzielę, dnia 13go maja, w Auditorjum św. Trójcy, o godzinie 7:30 wieczorem. Odegrana zostanie także w języku angielskim pełna dowcipu i humoru zawierająca arcykomicznych sytuacji jedno aktówka „U Fotografu”.

Reżyserję powierzono panom Nowickiej i Wandzie Golewskiej. W rolach męskich wystąpią panowie: W. Szewca, J. Szawerda, I. Stępiński, S. Jakacki i F. Sok. Wykonującymi rolę żeńskich będą panmy: B. Kolec, L. Prośniewska, M. Strońska i J. Truszkowska.

Miłośników sceny oraz sympatyków zaprasza na to przedstawienie komitet, reżując, że kto przybędzie ubawi się doskonale.

Posiedzenie Tow. Im. Generala J. Hallera odbędzie się w czwartek, dnia 10go maja w małej sali Walsha, przy Noble i Emma, o godzinie 7:30 wieczorem. Ze względu na ważność spraw uprasza się każdego członka i członkinie o stanowcze i punktualne przybycie. — Uwaga. Wszyscy członkowie i członkinie którzy posiadają książeczki premjowe na fundusz edukacyjny wyższej szkoły św. Trójcy są proszeni o ich zwrot.

Tow. Im. Gen. J. Hallera, urządzi piknik w niedzielę, dnia 17 czerwca, ogrodzie Silver Leaf.

ROBOTNIK „ZNIKŁ” PO WYBUCHU DYNAMITU.

Montreal, Que., 9 maja. — Robotnik Daniel Plouffe, dzwigiący skrzynkę dynamitu i kapseli, potknął się i upadł. Nastąpił straszny wybuch, po którym nie było nawet o zbieranie. Ławę koronerą poinformowano, że eksplozja była tak silna, iż nieszczęśliwy Plouffe został formalnie rozniesiony w pył i nie znaleziono ani kawałka ciała.

DOBRY CZELADNIK TO I KOŻE ZA MAJSTRA ODSIEDZI.

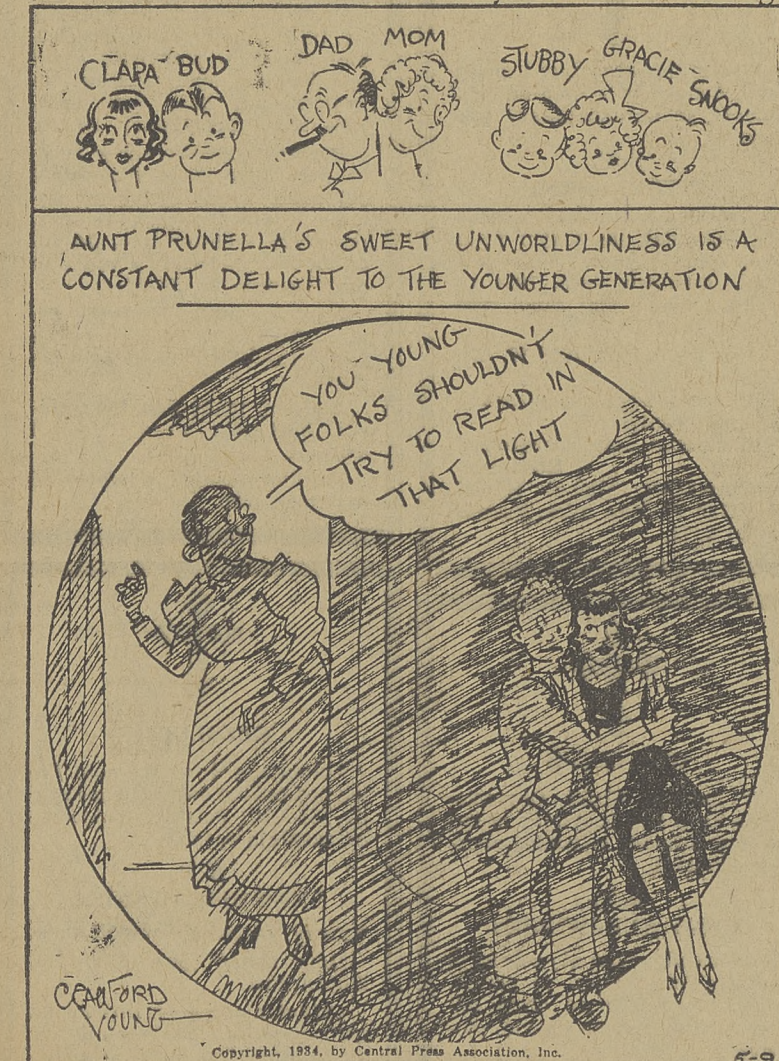
Warszawa. — Właściciel warsztatu blacharskiego Icek Tyszebof skazany został administracyjnie na 1 dzień aresztu za nieprzestrzeganie ustawy o ochronie pracy. Pracownik jego 19-letni Icek Rogen, postanowił skorzystać z tej okazji i zaszuflować w oczach szefa, groziła mu bowiem redukcja. Zaproponował tedy Tyszebowi, że odsiedzi za niego areszt. Tyszebof nie wziął propozycji poważnie.

Kiedy nadszedł dzień oznaczony, Rogen zgłosił się do komisariatu, podał się za Tyszebofa i zamiast niego powędrował do celi. Na drugi dzień triumfalnie oznajmił szefowi, że areszt jest już „odsiedziany”. Niestety wszystko się wydało. Pryncypał wraz z podwładnym znaleźli się przed sądem.

Tyszebof został uniewinniony, a Rogen skazany na trzy miesiące więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

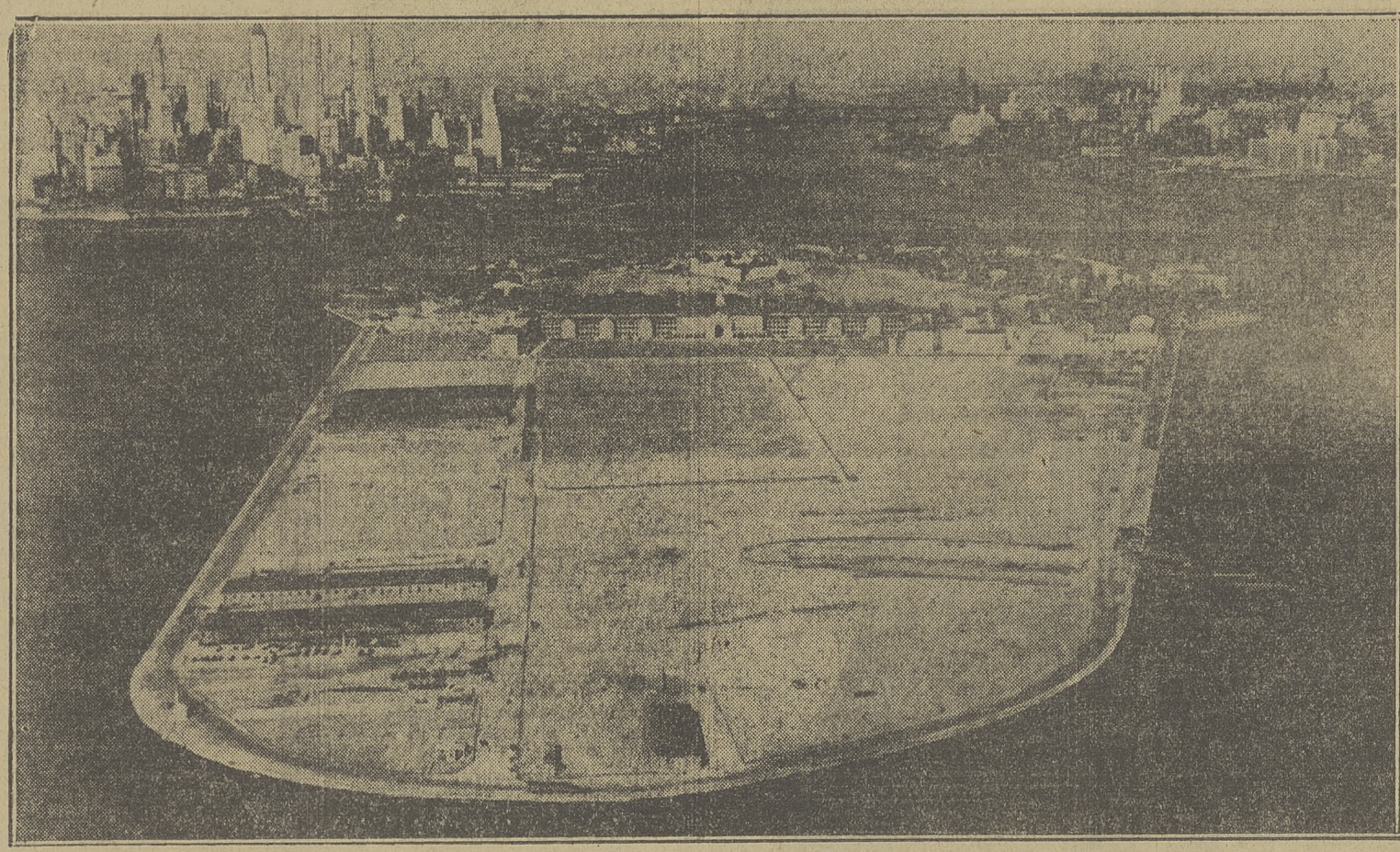
Nerw jest to narząd w ciełe zwierzęcym w postaci białych nitek, rozchodzący się od mózgu i mleczną pacierzowego po całym ciełe, przeprowadza wrażenia z zewnątrz i ruchu oraz wszelkich wrażeń zmysłowych.

THE TUTTS By Crawford Young



Popierajcie Tych, Którzy Się Ogłaszają w „Dzienniku Chicagoskim.”

NEW YORK WYPRZEDA CHICAGO.



Widok wyspy Gubernatora, gdzie się buduje wielki port lotniczy kosztem \$100,000,000, blisko śródmieścia New Yorku, widzianego na tylnym planie. Chicago powinno zważyć się zakrzępnąć około budowy portu lotniczego nad jeziorem, jeżeli ma zatrzymać swoją przewagę w lotnictwie. (Klisza Int. News.)

"NAJLEPSZE SKŁADY W CHICAGO DLA WIEKSZOŚCI LUDU"



Rzadko kiedy widzieliśmy wartości na lekkie palta równające się tym!

Sprzedaj! Męskie LEKKIE PALTA

ZA 1/2 CENY

Zwykle \$19.75

\$9.87

Zwykle \$28.50

\$14.25

Tweed, ozdobne worsteds back twists, gładkie materje, plaid polo materje. Na jeden rząd guzików raglan, pół paskowe na jeden rząd guzików konserwatywno box palta; gładkie wstawione ramiona — pół paskowe na dwa rzędy guzików — dookoła z paskiem dla młodych mężczyzn, obojętne, na dwa rzędy guzików.

Korzystajcie z naszego dogodnego konta kredytowego. Drugie Piętro.



Dawniej do \$1.39

MĘSKIE KOSZULE

64c

Dobre zrobione, pełno skrojone z dobrego broadclothu; białe, kolorowe i ozdobne wzory. Z przyszłym kalendarzem, wielkość 14 do 17. Na jeden dzień tylko.

Pierwsze Piętro.



CHŁOPIECIE KOSZULE

39c

Podszycie kołnierzyki i mankiety przy tych dobrze zrobionych broadcloth koszulkach; białe, kolorowe i ozdobne wzory. Wielkość 8 do 14.

LETNIE KNICKERS
Grube khaki, pełno skrojone z zastosowaniem mankietami. Wielkość 6 do 10. **39c**

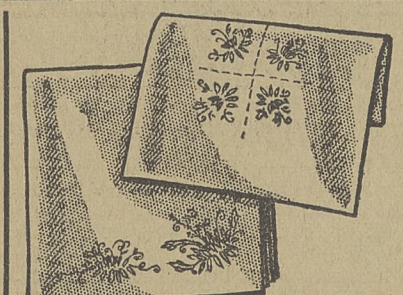
Drugie Piętro.



PRALNE UBRANKA

35c

Chłopięce nowe wiosenne style i kolorzy z dobrze zrobionego broadclothu, 1/2 rekawy. Wielkość 4 do 8. Drugie Piętro.



Specjalne Zakupno Stemplowanych Towarów

10c

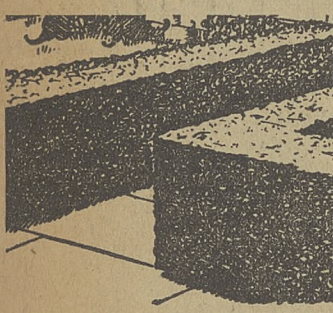
Ładne wzory w częściowo inlanych stemplowanych wzorach, centrach, kieszeniach do młotek i do innych sztuk.

NICI DO HAFTOWANIA
6 nici, trwałe koloru, 20 jardów na szpulkach. **4c**

Drugie Piętro.

Zasadźcie Strongeroot

Wieboldta własna specjalnej jakości marka.



Amoor River North ŻYWOPLÓT

12 za 49c

Strongeroot; 24 do 36 calowy. Można do woli zaszczylić. Trwałe liście, szybko rosnące i długo trwałe. Owijane w burlap.



GARFIELD PARK NASIENIE TRAWY

5 funtów 66c

Przygotowane przez J. O. Johnson dla ładnych trawników.



PŁĄCZĄCE RÓZE

24c

Strongeroot zna komitego rodzaju. 3 lata stano.

Kwitnące Krzewy, 19c

Zwykle 29c Strongeroot Lilac, róża z Sharon, czerwony Dogwood.

Krzaki Róż, Sztuka 29c

Zwykle 39c Strongeroot; gatunki do wyboru.

Bambusowe Grabie do Trawy, Liści, 19c

Trzecie Piętro.

WIEBOLDT'S

Przy MILWAUKEE AVENUE Blisko ASHLAND — Armitage 1000

Zajedźcie: Parkujcie i Kapujcie w Czwartek od 9:30 do 9:30

Rayonowa Spodnia Bielizna

Wyrzutnięcie o Wiele Droższych Gatunków Po Tylko



26c

Wielki wybór regularnych wielkości! Step-ins, małe, spódnice, koszulki i bloomers, pełno skrojone, dobrze zrobione; dobre w praniu. W kolorach herbaciano-różowych i cielistych.

Duże Nocne KOSZULE 42c

Ręcznie haftowane, herbatnio różowe, cieliste, białe. Extra wielkości, skrojone pełno i długie.

BIAS SLIPS 59c

Rayon tafeta, z koronką u góry i u dołu. Dobre długości. 34 do 44.

Pierwsze Piętro.

PERKALOWE SUKNIE

Takie Jakości Rzadko Wam Się Natrafia Po Tylko



59c

Każda sukna gwarantowana trwałego koloru!

Ładne nowe fasony w bezrękawnych sukniach z cienkim organy ngarniowaniem. Wielkość dla każdej — 16 do 52.

PINAFORES 12c

Jasne drukowane perkalę, ładnie obcięte. Trwałego koloru. Bardzo specjalnie.

Drugie Piętro.

WIELKA OSZCZĘDNOŚĆ NA NAJNOWSZYCH STYLACH NA LATO!

Modne TRZEWIKI

\$1.39



Wygodne sportowe trzewiki, modne nowe trzewiki do ustrójnia się i do codziennego użytku — niskie ceny!

Skórki, czółna i cięte; czarne, białe i lakierki na paseczkach, ozdobne i ozdobne z wyskokami i kubańskimi obcasami. Sportowe trzewiki, brunatne i cięte, kombinacje. Wszystkie wielkości, ale nie w każdym stylu.

Męskie Moccasins 39c

Wpłona głowa. In-dianańska na przyszwie, podkładane podszewy, poduszki obcasu, 6 do 11.

Pierwsze Piętro.

Damskie Pantofelki 39c

Domowe pantofelki w bridge stylu, miękko podkładane podszewy, kubańskie obcasu, 4 do 8.

Pierwsze Piętro.

Kupujcie dla Dziewcząt i Oszczędzajcie

Pralne Suknie

59c

Wieboldt's mają najnowsze style po niskich cenach!

Żywe nowe druki; bołero efektu, szerokie i zakładkowe suknie, bufiaste rekawy. Wielkość 7 do 14.

Dziewczęce Cienkie Suknie \$1

Organdy, batystowe i Lawns, z dużymi kołnierzami, bufiastymi rekawami. Wielkość 7 do 14.

Dziewczęce Cienkie Bluzki 39c

Druki z Peter Pan kołnierzami, bufiastymi rekawami. Wielkość 8 do 14.

Drugie Piętro.

Letnia Odzież dla Malców po Niskich Cenach

UBRANKA do ZABAWY i NA SŁOŃCE

29c

Możecie kupić sporą liczbę takowych za tanie pieniądze; by wystarczyły na całe lato! Pełno skrojone ubranka z drukowanymi perkalami; wielkość do 6.

Rayonowa spodnia odzież. 17c

Dla malców bloomers mające, spodnie i koszulki kombinacje. Nie-kompletne wielkości do 12.

Trzewiczki dla niemowląt. 39c

Miękkie podszewy, pantofelki i trzewiczki na pierwsze kroki. Wartości do \$1. Nie-kompletne wielkości.

Sweterki dla niemowląt. 39c

Cieple i wygodne, dwu-odcienowe. Wielkość do 6, tylko.

Drugie Piętro.

Wielka Oszczędność! Szyfonowe i Grubsze! Damskie

JEDWABNE POŃCZOCHY

Zawsze lepsze wartości u Wieboldt'a — kupcie zapas na całe lato po tej niskiej cenie!

Dobrego gatunku jedwabne w najlepszych odcieniach sezonu; czyste jedwabne, szyfonowe lub grubsze, wielkość 8 1/2 do 10 1/2. Para 35c.

MĘSKIE 10 1/2c SKARPEKTI 8 1/2c

W rayonowe paski, średniej grubości — w dobrych kolorach. Pierwszej jakości. Wielkość 10 do 11 1/2.

Pierwsze Piętro.

3 Pary \$1

DAMSKIE RAYONOWE 19c

Grubsze z pięt wierzchni; pożądane odcienie i wielkości 8 1/2 do 10 1/2. Nieco wadliwe.

Pierwsze Piętro.

Beatrice Best Śmietankowe

MASŁO

Funt **25 1/2c**

92 score, na waga, 2 funty odbiorcy.

Najlepsze kawałki wybornego tutejszego

Porterhouse Steak

funt **29c**

Potrawa, którą najłatwiej przygotować.

SER W CEGIELKACH — wybor-

ny, z Wisconsin, **13c**

DUŻE OKONKI — wyborne, świe-

że, z jeziora Erie, **10c**

HALIBUT STEAK — świeży, nr. 1

jakości, specjalnie **17c**

LETNIA KIELBASA — Oscar

Mayer's albo Armour's, **15c**

WIEPRZOWY STEAK — chudy i

miękki, funt **14c**

MAXWELL HOUSE KAWA —

świeża, w 1-funtowych

puszach, funt **29c**

PILLSBURY'S MAKA — mąka

syennej w Ameryce marki,

24 1/2 funtów 90c

P. & G. MYDŁO — białe mydło

do prania, **5 kawałków**

specjalnie, **za 13c**

ŚWIEŻE SZPARAGI — wyborne,

z Illinois, długie, **3 peki**

zielone, **za 10c**

ANANAS — duży, ku-

bański, każdy **15c**

Zdrowe, czerwone, dojrzałe

TRUSKAWKI 2 pudełka za 15c

Angel Food Ciasta

— ze świeżymi truskawkami, fa-

miliowej wielkości cia-

sta, każde **17c**

Salata Kartoflana

— z majonezem, **10c**

Pieczona Karbonada

W KAWAŁKU — go-

towa do podania, funt **39c**

Ciastka do Herbaty

— domowej 2 tuziny **15c**

roboty, **za**

Na Sprzedaż w Czwartek — Za Gotówkę Bez Dostawy.

Okazy od Agentów! Tanioci na

Resztki

Sztuka **19c**

Jedwabne i acetates, w pastelko-

wych kolorach i drukach — dobre

długości na bluzki i ngarniowa-

nia. Wyjątkowe wartości!

ŚLICZNE RAYONS

Piękne jakości płaskie krepy i

ozdobne tkaniny w pastelkowych

kolorach. Dobre du-

gości na suknie, **49c**

20c JAKOŚCI PONGEE

12 mommę w naturalnym ko-

lorze, 32 cali szerokości. Do-

skończone na franki i

spodnią bieliznę, **14 1/2c**

Pierwsze Piętro.

Setki Wartości do Wyboru!

PIĘKNE PANEL FIRANKI

59c

Sztuka

Koronkowe, piękne marquisette,

rayons i inne nowomodne tkan-

iny, niektóre z frędzlami, inne

krawieckiego wyrobu. Wszystkie

2 1/2 jarda długie. Fasony na

każde okno.

MATERJE NA FIRANKI

Resztki we wielu tkan-

inach i kombinacjach ko-

lorów. **7 1/2c**

Pierwsze Piętro.

NOWE KRETONY 17c

Piękne kwieciste wzor-

zy na jasnych lub ciem-

nych tłach. **Jard 17c**

Pierwsze Piętro.

Nowe Letnie Pralne Materje 12 1/2c

Jard

Cienkie voile, pique voile, dimities,

perkalę i materje na koszule. Wie-

leje kolorów i wzorów.



Na 4 Lata Gwarantowane

Prześcieradła

89c

Duże 81x99, pełnej standard kon-

strukcji, wyrabiane ze stałych ba-

wenianych materji, przęgi dobrze

obszyte.

Niebielony Muślin 12 1/2c

Fruit of the Loom, 40

calowej szerokości, zna-

nej jakości. **Jard 12 1/2c**

30-Cal. Materja na Markizy 14 1/2c

6 uncjowa w kolorowych

paskach. Trwałość zapew-

niona na długi czas. **Jard**

Crinkle Kapy na Łóżka 79c

Bez szwu, wielkości 81x105,

w paskach, w doborych

kolorach.

Pierwsze Piętro.

Cannon Reczniki 19c

Grube kąpielowe reczniki

22x44, z kolorowymi bor-

tami. **Sztuka 19c**